

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

18 sierpnia 2022 czasopismo bezpłatne Nr 33 (1124)

www.passa.waw.pl

RESTAURACJA KUCHAREK SZEŚĆ



Zamów on-line na www.kucharekszesc.pl

Zamów telefonicznie (22) 855 00 55



KORTY TENISOWE
SGGW-Wolica

Już czynne!

Godziny otwarcia: 8.00 - 22.00

Czyt. str. 5



FOTO BOGUSŁAW LASOCKI

Czyt. str. 6

Oni zachwycili Ursynów!

SOR w Południowym



Czyt. str. 4

Jak poprawić retencję?



Czyt. str. 10

Magazynowanie energii



FOTO WIKIPEDIA

Czyt. str. 11

Kto zachoruje na Odrę?



No cóż, Wałęsa miał i wciąż ma w sobie nieco za wiele z chłopka-roztropka, a były biskup krakowski Karol Wojtyła, człowiek o najczystszych intencjach – nazbyt się swego czasu zasklepił w religijnym konserwatyzmie, dając się w praktyce ogrywać watykańskim cwaniakom ze słynnej „lawendowej mafii”, której macki ogarnęły również polskie diecezje, a zło wyrządzone w skali światowej jest czymś nie tylko głęboko zawstydzającym, ale wprost haniebnym dla Kościoła Rzymskokatolickiego.

Cokolwiek myśleć o dominującej u nas odmianie chrześcijaństwa, będącej przez wieki nośnikiem polskiej kultury narodowej, jej wieloletnie zakłamanie, pazerstwo i próby podporządkowania sobie władzy państwowej (łączenie tronu z ołtarzem) wychodzą coraz bardziej na jaw – czy chcemy tego, czy nie chcemy. Już Jan Paweł II przepraszał za grzechy Kościoła, chociaż nie potrafił pogonić największych grzeszników. Teraz kaja się zdesperowany papież Franciszek, przyznając, że w wielu wypadkach nawet przykazanie „nie zabijaj” było jawnie łamane przez najróżniejsze służby kościelne, czego dobitnym dowodem jest mordowanie „nawracanych” dzieci indiańskich w Ameryce.

Więcej te słowa akurat w czasie, gdy zwykliśmy co roku wpadać w polityczno-religijną ekstazę. Według pewnego sondażu ponad połowa Polaków zgadza się z prezydentem RP Andrzejem Dudą, iż interwencja „Pana Boga i Matki Najświętszej, która wsparła swoich chłopców, swoje dzieci, żeby mogli się obronić przed sowiecką czerwoną nawałą /.../ – to jeden z elementów sukcesu, jakim było w 1920 pokonanie bolszewi-



ków. Drugim elementem miał być „geniusz dowódców, męstwo żołnierzy, ich umiejętności”.

Prezydent w zasadzie podtrzymuje zadawnioną opinię, iż same działania wojskowe, w tym nowoczesny wywiad, były w tamtej wojnie z bolszewikami elementem drugorzędnym, bo tak naprawdę był to sprawiony przez siły nadprzyrodzone – Cud nad Wisłą. I to nie chłopaki pod dowództwem Józefa Piłsudskiego, Tadeusza Rozwadowskiego, Władysława Sikorskiego i innych, tylko Najświętsza Paniemka odepchnęła bolszewicką nawałę. Tak samo teraz można odnieść wrażenie, że to nie Wałęsa był hetmanem zwycięskiej armii Solidarności,

tylko mali ludzie, usiłujący dziś przypisać sobie cudze zasługi i postawić niezastępowane pomniki. Owszem, można co do Wałęsy eksponować jego mniejszą lub większą współpracę z bezpieczeństwem, ale tak samo można opisywać Piłsudskiego jako zafascynowanego socjalizmem terrorystę, który dla zdobycia funduszy napadał na pociągi, dokonując rabunku, no i jako przechrzta, lekceważącego wyznaczenie rzymskokatolickie.

Napad na pociąg pocztowy w Bezdzanach koło Wilna, dokonany przez bojówki PPS z udziałem Piłsudskiego, Walerego Sławka, Aleksandra Prystora i Tomasza Arciszewskiego w roku 1908, przeszedł do historii jako „Akcja

czterech (przyszłych) premierów”. Zabiwszy ponoć kilka osób z eskorty, pepeesowcy zgarnęli ponad 200 tysięcy rubli. Oczywiście, gdy po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, doszli do władzy, nikt im tamtego napadu na carski pociąg nie miał za złe. Ani też Piłsudskiemu nie wyrzucano, iż był potem płatnym agentem, pracującym dla potrzeb monarchii austro-węgierskiej. No cóż, różne bywają losy osób zaangażowanych w politykę.

W kolejnej fazie swoich działań, „Dziadek” przyczynił się w walnym stopniu do odzyskania przez Polskę niepodległości, ale powojenna demokracja niezbyt mu się spodobała, stąd zainicjowany przezeń w 1926 zamach

majowy na legalny rząd II RP. Nawet to zostało mu wybaczone, mimo że w wyniku bratobójczych walk zginęło w Warszawie ponad 300 osób. Choć może się mylić i znajdują się śledczy z Instytutu Pamięi Narodowej, którzy zmieszają Piłsudskiego z błotem i każą wykreślić jego kontrowersyjną postać z podręczników szkolnych. Znajdą też pewnie jakiś bat na 95-letnią bohaterkę Powstania Warszawskiego Wandę Stawską-Traczyk, która otwarcie krytykuje rządy PiS.

Tymczasem opozycja jedzie ostro po stronie rządowej w związku z katastrofą ekologiczną, która dotknęła Odrę, czyniąc z drugiej z największych rzek w Polsce cuchnące bagno z gnijącymi korpusami ryb. Ja się do jakiegokolwiek krytyki nie przyłączam, nie wiedząc, czym ta katastrofa została spowodowana. Pewne jest tylko to, że osoby odpowiedzialne za stan wód Odry nie ogłosiły w porę stanu alarmowego.

W sytuacji, gdy przyczyn katastrofy nie zdołano wskazać, politycy opozycji przypomnieli, jak obecna władza państwa atakowała Bogu ducha przesyłał Warszawy Rafała Trzaskowskiego, przypisując mu – całkowicie błędnie – winę za awarię oczyszczalni ścieków Czajka. Wtedy doszło do stosunkowo niedużego zanieczyszczenia Wisły. Teraz idący od Wrocławia smród śniętych ryb dociera Odrą do Szczecina i dalej do Niemiec. A przecież jeszcze niedawno było nad Odrą tak pięknie... Widocznie starożytny mędrzec Heraklit z Efezu miał rację, twierdząc, że nigdy nie wchodzi się do tej samej rzeki...

MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelnym@passa.waw.pl

Ursynowska wyprzedaż GARAZOWA

parking Urzędu Dzielnicy Ursynów, al. KEN 61

GODZ. 10.00-16.00

wejście i wjazd od godz. 9.00



4 września 2022

niedziela

zapisy od 26 sierpnia

Zapisy przyjmujemy pocztą elektroniczną: garazowka@ursynow.pl lub osobiście

Uwaga!

Każdy Uczestnik jest zobowiązany do wypełnienia karty rejestracyjnej (załącznik do regulaminu). Oryginał karty musi być dostarczony Organizatorowi nie później niż w dniu Garazówki. Zgłoszenie można przestać jedynie w imieniu własnym.

KROWN®

ZABEZPIECZENIA ANTYKOROZYJNE



Kochasz swoje auto?
Zabezpiecz je przed korozją!

WWW.KROWN.PL

782 221 220

/Krown Polska

WARSZAWA

Ul. Modlińska 229

Al. Jerozolimskie 236

Kiermasz przed Dzielnicowym Ośrodkiem Kultury Ursynów

W sobotę 20.08.2022r. w godzinach 11:00 - 18:00, w ramach realizacji projektu „Twórczo działamy, bo siebie mamy” z Funduszu Edukacji Kulturalnej m.st. Warszawy, odbędzie się KIERMASZ RĘKODZIEŁA UKRAIŃSKIEGO oraz koncert plenerowy z udziałem uzdolnionej młodzieży z Ukrainy.

Wydarzenie odbędzie się przed Dzielnicowym Ośrodkiem Kultury Ursynów przy ul. Kajakowej 12b w Warszawie.

W trakcie kiermaszu, o godzinie 16:00 rozpocznie się koncert uzdolnionej młodzieży z Ukrainy, podczas którego będą zbierane artykuły szkolne dla dzieci z Ukrainy.

Patronat nad wydarzeniem objęło TPU - Towarzystwo Przyjaciół Ukrainy.

Informacje: mal@dokursynow.pl
telefon: 22-125-56-07



20.08.2022
godz. 11:00–18:00
Dzielnicowy Ośrodek Kultury Ursynów, ul. Kajakowa 12b Warszawa

godzina 16:00
Koncert młodzieży z Ukrainy / Концерт молоді з України

Zapisy dla wystawców:
<https://forms.gle/p12wVZPXxibWrXWn7>

Więcej informacji: mal@dokursynow.pl

UDZIAŁ W KIERMASZU JEST BEZPŁATNY / УЧАСТЬ У ЯРМАРОКУ БЕЗКОШТОВНА

URSYNÓW Dzielnicowy Ośrodek Kultury

Miejsce Aktywności Lokalnej

45 lat URSYNÓW

(na)ku!tura sieć warszawskich domów kultury

halo ursynow.pl

Towarzystwo Przyjaciół Ukrainy

PATRONAT

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

Lesznowola, 16.08.2022 r.

RUP.6721.1.8.2022.KG (2)

OGŁOSZENIE

w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębów: Stachowo, Wola Mrokowska, Kolonia Mrokowska, zatwierdzonego uchwałą Nr 163/XIII/2015 Rady Gminy Lesznowola z dnia 10 listopada 2015 r.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz art. 39 ust.1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Lesznowola uchwały Nr 652/LII/2022 z dnia 21 lipca 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębów: Stachowo, Wola Mrokowska, Kolonia Mrokowska, zatwierdzonego uchwałą Nr 163/XIII/2015 Rady Gminy Lesznowola z dnia 10 listopada 2015 r.

Jednocześnie zawiadamiam się wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy (uchwałą o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola przy ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego dokumentu:

- 1) w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola;
- 2) ustnie do protokołu w Referacie Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Urzędu Gminy Lesznowola;
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: gmina@lesznowola.pl.

Wnioski należy składać do Wójty Gminy Lesznowola, który jest właściwym organem do rozpatrzenia wniosków, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu wnioskodawcy, przedmiotu wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **19 września 2022 r.**

Informacja dotycząca przetwarzania danych

Realizując obowiązek wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119/1 z późn. zm.) informuję, że:

- 1) administratorem danych osobowych jest Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola. Dane kontaktowe: Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola, tel. (22) 757-93-40, fax. (22) 757-92-70, email: rodo@lesznowola.pl
- 2) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: mail: inspektor@lesznowola.pl, adres do korespondencji: Inspektor ochrony danych, Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit c w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.), tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- 4) podstawą obowiązku prawnego ciążącego na administratorze jest art. 14 i nast. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503).
- 5) odbiorcą Państwa danych osobowych mogą zostać podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmioty świadczące obsługę administracyjno-organizacyjną, tj. urzędu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
- 7) Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres uregulowany rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z 2011 r. Nr 14, poz. 67 z późn. zm.).
- 8) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo żądania od administratora dostępu do danych osobowych oraz ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania,
- 9) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (szczegóły na stronie internetowej <https://uodo.gov.pl>).
- 10) podanie przez Państwa danych osobowych jest wymogiem ustawowym (niepodanie danych osobowych, w przypadku braku możliwości ich ustalenia na podstawie posiadanych danych, skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania).
- 11) Państwa dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany w celu wydania decyzji, w tym profilowane, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (tj. uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli nie zostały one zebrane od osoby, której dane dotyczą), przysługujące, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

Lesznowola, 16.08.2022 r.

RUP.6721.1.9.2022.MP(5)



1 000001 439037

OGŁOSZENIE

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Łązy (obszar na zachód od Al. Krakowskiej)

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz art. 39 ust.1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Lesznowola uchwały Nr 650/LII/2022 z dnia 21 lipca 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Łązy (obszar na zachód od Al. Krakowskiej).

Jednocześnie zawiadamiam się wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy (uchwałą o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola przy ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego dokumentu:

- 1) w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola;
- 2) ustnie do protokołu w Referacie Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Urzędu Gminy Lesznowola;
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: gmina@lesznowola.pl.

Wnioski należy składać do Wójty Gminy Lesznowola, który jest właściwym organem do rozpatrzenia wniosków, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu wnioskodawcy, przedmiotu wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **16 września 2022 r.**

Informacja dotycząca przetwarzania danych

Realizując obowiązek wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119/1 z późn. zm.) informuję, że:

- 1) administratorem danych osobowych jest Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola. Dane kontaktowe: Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola, tel. (22) 757-93-40, fax. (22) 757-92-70, email: rodo@lesznowola.pl
- 2) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: mail: inspektor@lesznowola.pl, adres do korespondencji: Inspektor ochrony danych, Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit c w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.), tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- 4) podstawą obowiązku prawnego ciążącego na administratorze jest art. 14 i nast. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503).
- 5) odbiorcą Państwa danych osobowych mogą zostać podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmioty świadczące obsługę administracyjno-organizacyjną, tj. urzędu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
- 7) Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres uregulowany rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z 2011 r. Nr 14, poz. 67 z późn. zm.).
- 8) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo żądania od administratora dostępu do danych osobowych oraz ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania,
- 9) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (szczegóły na stronie internetowej <https://uodo.gov.pl>).
- 10) podanie przez Państwa danych osobowych jest wymogiem ustawowym (niepodanie danych osobowych, w przypadku braku możliwości ich ustalenia na podstawie posiadanych danych, skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania).
- 11) Państwa dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany w celu wydania decyzji, w tym profilowane, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (tj. uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli nie zostały one zebrane od osoby, której dane dotyczą), przysługujące, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

Trwają przenosiny Solca do Szpitala Południowego



Zgodnie z planem odbywa się kolejny etap przygotowań do przeniesienia niektórych oddziałów ze Szpitala Solec do Szpitala Południowego. Od najbliższego piątku, 19 sierpnia, do szpitala na Ursynowie zostaną przeniesiony SOR. Na Solcu pozostaną izba przyjęć i przychodnia lekarska.

Chociaż od 19 sierpnia br. w budynku przy ul. Solec zostanie zamknięty Szpitalny Oddział Ratunkowy, to w ciągu dnia na miejscu będzie zapewniony dyżur medyczny – w razie zagrożenia życia lub zdrowia pacjent zostanie przewieziony karetką do szpitala. Co ważne równoległe prowadzona jest rozbudowa i modernizacja SOR w Szpitalu Czerniakowskim. W przy-

chodni przyszpitalnej przy ulicy Solec 99 codziennie od godziny 18.00 do 8.00 oraz w weekendy będziemy kontynuować opiekę dla naszych mieszkańców w ramach Nocnej i Świątecznej Pomocy Lekarskiej.

Aby zapewnić mieszkańcom tej części Warszawy dostęp do opieki lekarskiej, na miejscu SOR (odremontowane kilka lat temu), w budynku na Sol-

cu pozostanie izba przyjęć oraz przychodnia POZ i specjalistyczna. W placówce, w ramach miejskiego programu „Aktywny Senior”, mieszkańcy powyżej 60 r.ż. mogą również bezpłatnie korzystać z rehabilitacji oraz ćwiczeń ogólnousprawniających.

W związku ze złym stanem technicznym znacznej części budynku przy ul. Solec, trwają uzgodnienia dotyczące remontu obiektu oraz kompleksowego zagospodarowania całości budynku. Szczegółowe informacje dotyczące sposobu i terminu zagospodarowania pozostają części budynku zostaną przedstawione już we wrześniu br.

Przypomnijmy – zgodnie z planami władz miasta wybudowany za ponad 400 mln zł Szpital Południowy miał być wielospecjalistyczną placówką leczniczą. Jednak w związku z wybuchem pandemii COVID-19 niezbędne było uruchomienie w Polsce tymczasowych szpitali przeznaczonych do przyjmowania osób zakażonych koronawirusem.

Później decyzją ministra zdrowia, od 1 kwietnia br. wszystkie szpitale tymczasowe zostały zlikwidowane, a łóżka covidowe wygaszone.

Ponieważ Szpital Południowy nie posiada samodzielnego kontraktu z NFZ, do placówki na Ursynowie są stopniowo przenoszone są oddziały ze Szpitala na Solcu. Jest to skomplikowana procedura, która wymaga m.in. wyposażania obiektu w sprzęt medyczny i odpowiednią zabudowę, a proces otwierania oddziałów specjalistycznych w Szpitalu Południowym odbywa się w ścisłej współpracy z NFZ.

Zgodnie z harmonogramem do szpitala na Ursynowie przeniesiono już z Solca: oddział wewnętrzny z pododdziałem kardiologii (łącznie 50 łóżek), izbę przyjęć i oddział intensywnej opieki medycznej na 6 łóżek. W Szpitalu Południowym znajduje się również 7 nowoczesnych i świetnie wyposażonych bloków operacyjnych. Od 27 czerwca w placówce otwarto także oddział ginekologiczno – położniczy (26 łóżek) oraz oddział neonatologiczny z 10 łóżkami. Na oddziale położniczym znajdują się 4 przestronne sale porodowe z izbą przyjęć, sale do hospitalizacji oraz pozostające w gotowości pomieszczenia bloku operacyjnego – sala cięć cesarskich oraz sala operacyjna do interwencji w przypadkach nagłych. Kobiety chętnie decydują się na porody w Szpitalu Południowym – dotychczas przyszło w nim na świat 95 dzieci. Szpital Południowy zawarł również umowę partnerską z Centrum Medycznym „Żelazna” – Szpital i Przychodnia Św. Zofii, aby korzystać z wiedzy i doświadczenia najlepszych.

W kolejnym etapie czyli już jesienią w szpitalu na Ursynowie zaplanowano uruchomienie oddziału ortopedii z zespołem doświadczonym w endoprotezoplastyce z 29 miejscami oddziału chirurgii ogólnej, ze znaną z Solca specjalizacją chirurgii proktologicznej (28 łóżek), OIT (4 łóżka) oraz pracownię endoskopi.

W budynku Szpitala Południowego znajdują się również: apteka szpitalna, centralna sterylizatornia oraz laboratorium z pracownią serologii i bankiem krwi. **MB**



Nowe stawki opłat za parkowanie

Od 15 sierpnia 2022 r. obowiązują nowe stawki opłat za postój w strefie płatnego parkowania. Wzrosła także opłata dodatkowa, naliczana kierowcom którzy nie zapłacili za parkowanie.

Nowe stawki za postój w Strefie Płatnego Parkowania Niestrzeżonego (SPPN) kształtują się teraz następująco: pierwsza godzina parkowania kosztuje 4,5 zł, druga – 5,4 zł, trzecia – 6,4 zł, a czwarta i każda kolejna – 4,5

zł. Decyzję o takich stawkach podjęła w czerwcu br. Rada m.st. Warszawy.

Zmiana stawek stanowi ich urealnienie. W 2020 r. kiedy ustalana była poprzednia wysokość stawki, radni określili ją na poziomie 0,15% minimalnego wynagrodzenia (taki limit wynika z ustawy o drogach publicznych). Wraz ze wzrostem płac opłata za parkowanie przestaje spełniać swoją funkcję, ponieważ staje się relatywnie niższa. Dlatego konieczna jest waloryza-

cja stawki opłat za postój. Dzięki temu będą one dalej spełniać dotychczasową rolę, skłaniając do możliwie krótkiego postoju. Strefa nie służy bowiem generowaniu zysków, jej podstawowym celem jest zapewnienie wolnych miejsc postojowych w warunkach dużej presji parkingowej w centralnych obszarach miasta. Stawki urosły o ok. 15%, w granicach dopuszczonych ustawowo przez rząd.

Logiczną konsekwencją tych zmian jest również podwyższe-

nie opłaty dodatkowej za nieopłacenie postoju. Po zmianach opłata ta będzie wynosić 300 zł, przy czym wniesiona w ciągu 7 dni będzie mniejsza o 100 zł.

Od kilku lat kontrola poboru opłat odbywa się z wykorzystaniem nowoczesnego i wydajnego systemu kamer zamontowanych na samochodach elektrycznych. Analogiczny system informatyczny otrzymały niedawno również wszystkie patrole piesze ZDM, które uzupełniają trasę pokonywane przez samochody e-kontroli. Oznacza to, że cały proces jest teraz prostszy i bardziej zautomatyzowany. W związku z tym nie ma już potrzeby wykładania biletu parkingowego za szybę samochodu. Dlatego ten obowiązek został formalnie wykreślony z regulaminu wraz ze zniesieniem obowiązku o oznakowaniu samochodu informacją o korzystaniu z aplikacji do płatności mobilnych. Od teraz kierowca nie będzie zatem musiał stosować naklejek na szybę. Po wycie w parkomacie nie trzeba też wracać do auta, aby wyłożyć bilet za szybę.



Kontynuujemy potańcówki

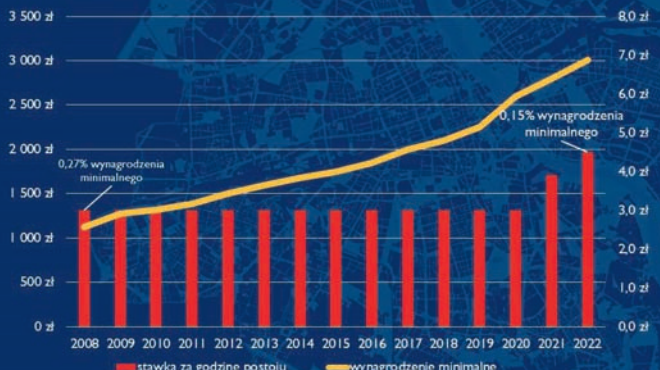
Międzypokoleniowe zabawy na świeżym powietrzu cieszą się na Ursynowie ogromną popularnością. Dlatego z przyjemnością zapraszamy na kolejną potańcówkę z okazji 45 – lecia dzielnicy już w sobotę, 20 sierpnia w Parku Lasek Brzozowy.

Pierwsza potańcówka, w stylu retro, odbyła się 25 czerwca przy Ursynowskim Centrum Kultury „Alternatywy”. Kolejna w Parku im. Jana Pawła II, ze względu na warunki atmosferyczne, została odwołana i ostatecznie została zorganizowana 12 sierpnia. Ostatnia zabawa odbędzie się 10 września w Sadku Natolińskim. Wszystkie potańcówki odbywają się w godz. 17.00 - 21.30.

Każda impreza to także wiele atrakcji dla dużych i małych oraz strefa gastronomiczna. Potańcówki prowadzi wodzirej porywający do tańca i zabawy, odbywają się także profesjonalne lekcje tańca oraz konkursy z nagrodami. W tym czasie dzieci mogą korzystać z „dmuchańców” oraz zabaw proponowanych przez animatora. Każdy znajdzie coś dla siebie. Najważniejsza jest wspólna zabawa.

WALORYZACJA STAWEK ZA POSTÓJ

Nowe stawki będą nadal niemal dwukrotnie mniej odczuwalne niż stawki ustanowione w 2008 r.



Obiekt sezonowy

15.05. - 15.10.

Godziny otwarcia
8.00 - 22.00

www.obiektysportowe.sggw.pl

KORTY TENISOWE

SGGW - Wolica

ul. Nowoursynowska 92/100

Rezerwacja

tel. 502 156 437, 502 156 470

e-mail: info@obiektysportowe.sggw.pl

Są takie miejsca, do których zawsze chce się wracać. Szukając jednego z takich miejsc, wystarczy odnaleźć zabytkowy dukt (dziś to Nowoursynowska 92/100 niemal w zbiegu z Belgradzką), który prowadzi do Parku Natolińskiego. Tuż przed nim znajdują się jedne z najładniej usytuowanych kortów tenisowych w Warszawie.

Ten obiekt SGGW, otulony zielenią parku tuż przy samej Skarpie Ursynowskiej, jest spowity ciszą z dodatkiem niesamowitego zapachu liściastego lasu.

Wszystkie te zalety, jak również świetny dojazd, sprawiają, że urokliwie położone korty stały się miejscem nie tylko dobrych warunków gry w tenisa, ale też doskonałego relaksu. Do dyspozycji są korty z naturalnym podłożem czyli mączka, szatnie, ka-

wiarenka oraz ścianka, która spełnia funkcję rozgrzewkową lub miejsca do gry dla najmłodszych adeptów tenisa.

Dla miłusińskich, których nie interesuje tenis, przygotowane jest mini-boisko do gry w piłkę nożną i inne atrakcje.

Warto więc wpisać ten obiekt na mapę nie tylko weekendowych, ale znacznie częstszych wycieczek w poszukiwaniu miejsc do sportowania w warunkach relaksowych.



Tramwaj do Wilanowa – ruszyły pierwsze prace

Pierwsze prace rozpoczęły się 12. sierpnia. Będą one prowadzone na kolejnych odcinkach, co niestety będzie się wiązało z ograniczeniami dla kierowców. Najpierw jednak prace przygotowawcze: rozbiórka stalowych barier, budowa przejazdów i tymczasowych przystanków komunikacji miejskiej.

Pod koniec sierpnia zmiany będą na ulicy Puławskiej przy skrzyżowaniach z Goworka i Waryńskiego, na samej ulicy Goworka, Spacerowej, Belwederskiej i Jana III Sobieskiego – do skrzyżowania z van Beethovena. Kierowcy pojedą tu jedną jezdnią w obydwu kierunkach. Szczegóły wkrótce.

Priorytetowo będą potraktowane autobusy, które przewożą pasażerów po wydzielonych buspasach na: Puławskiej, Belwederskiej i Dolnej.

Budowa tramwaju do Wilanowa, jest jedną z ważniejszych inwestycji w mieście - sprawi ona, że podróż z Wilanowa do Śródmieścia potrwa niecałe 30 minut. Na trasie będą jeździły

tylko najnowsze tramwaje – klimatyzowane, ciche i niskopodłogowe. To właśnie także z myślą o nowym połączeniu tramwajarze kupili 123 nowe wagony dla stolicy. Pomimo tego, że nowe tramwaje dla Warszawy produkuje koreańska firma Hyundai Rotem, aż 60 procent komponentów w tych pojazdach, pochodzi z Polski oraz Unii Europejskiej. Cały osprzęt energoelektroniczny powstał w Warszawie i dostarczyła go firma Medcom, która współpracuje ze światowymi producentami taboru szynowego. Z Polski pochodzą inne komponenty tych tramwajów. W Polsce, w krakowskiej firmie projektowej, powstał ich projekt.

Jaki będzie tramwaj do Wilanowa?

Nowa trasa o długości 7,5 km rozpocznie się przy skrzyżowaniu ul. Puławskiej i Goworka. Przebudowa obejmie również istniejący odcinek trasy tramwajowej od ulicy Rakowieckiej do Placu Unii Lubelskiej. Liczącą aż 22 metry różnicę poziomów w kierunku dolnego Mokotowa

tramwaj pokona ulicą Goworka i Spacerową. Następnie linia będzie przebiegać prosto, ulicami Belwederską i Sobieskiego, w kierunku Miasteczka Wilanów. Terminal końcowy przeznaczony dla dwukierunkowych tramwajów znajdzie się u zbiegu al. Rzeczypospolitej i Branickiego.

Dla trasy zaplanowano odnogę wzdłuż ulicy Gagarina aż do Czerniakowskiej – jest to oddzielna inwestycja prowadzona przez Tramwaje Warszawskie i Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Na tym odcinku tramwaje skończą bieg na terminalu dla tramwajów dwukierunkowych.

Przystanki na nowej trasie będą przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami i zostaną wyposażone w elektroniczne tablice informacyjne z rozkładem jazdy (tablice połączone do satelitarnego systemu wyliczającego on-line czas przejazdu tramwajów). W sumie powstanie aż 31 przystanków. Na całej trasie będzie działał system zielonej fali, dzięki któremu tramwaje nie będą musiały czekać przed skrzyżowaniami na zielone światło. W ramach projektu zostaną zbudowane trzy nowe podstacje trakcyjne, w tym pierwsza w Warszawie podstacja podziemna. Ich zadaniem będzie zapewnienie tramwajom energii elektrycznej.

Czas przejazdu

Nowa trasa oznacza sporą oszczędność czasu dla tych mieszkańców Wilanowa, którzy dojeżdżają do centrum Warszawy. Przejazd tramwajem z tej dzielnicy do stacji metra Centrum wyniesie około 30 minut. Dla porównania – kierowcy na pokonanie tej samej trasy w go-



dzinach szczytu obecnie muszą przeznaczyć nawet 45 minut, a bywa że więcej.

Terminy

Wykonawca – firma Budimex ma 22 miesiące od podpisania umowy na zbudowanie trasy. Pomimo początkowej niepewności, czy starczy pieniędzy na całą trasę, już w marcu było wiadomo, że powstanie cały odcinek od Puławskiej aż Świątynię Opatrzności Bożej. Tramwajarzy bardzo dotyczą galopujące ceny robocizny i materiałów budowlanych. Łączna cena inwestycji to 685,424 mln zł.

Zielone tory

Podczas budowy trasy tramwajowej do Wilanowa zastoso-

wana zostanie technologia zielonych torów. Nowe torowisko na długości 5 km zostanie obsadzone rozchodnikiem – rośliną, którą jest odporna na wyższe temperatury i nie wymaga podlewania.

Tramwajarze przykładali wagę do zieleni w projekcie tramwaju do Wilanowa. Niektóre rozwiązania nigdy nie były wcześniej stosowane podczas budowy tras tramwajowych. Na części peronów pojawią się drzewa – będą to lipy. Przy torach – lipy i platany, w węższych miejscach zostaną zasadzone specjalnie formowane drzewa. Łącznie wzdłuż trasy tramwaju do Wilanowa zostanie posadzonych 488 drzew. Parametry drzew będą zgodne

ze standardami kształtowania zieleni Warszawy.

Tory, zajezdnie i tramwaje

Budowa trasy tramwajowej stanowi część projektu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach POIiŚ 2014–2020. W jego skład wchodzi także zakup 50 nowych tramwajów niskopodłogowych, budowa zajezdni na Annopolu i montaż tablic z informacją pasażerską na przystankach. Oficjalna nazwa projektu to: Budowa trasy tramwajowej do Wilanowa wraz z zakupem taboru oraz infrastrukturą towarzyszącą. Jego łączny koszt wynosi 1 mld 190 mln zł, przy dofinansowaniu unijnym w wysokości 555 mln zł.

Małgorzata Cecherz



Drogi oreża polskiego w muzyce filmowej



Bogusław Lasocki

W przeddzień Świata Wojska Polskiego, niedzielny koncert "Muzycznego Lata na Ursynowie" nie mógł brzmieć inaczej, jak nutami żołnierskimi i patriotycznymi. Historia Polski wypełniona jest obroną przed agresją z zewnątrz i walką narodu o wolność i niepodległość, stając się zarazem inspiracją dla bogatej twórczości artystycznej.

Obrazy filmowe i utwory muzyczne, przesycone treściami patriotycznymi, stworzone często przez wybitnych twórców, są nie tylko doskonale znane, lubiane, ale i chętnie słuchane. Zarówno przez starszych, jak i pokolenie młodsze. Znanie i mniej znane utwory z filmów zaprezentowała powstała w 2014 roku Warsaw Impression Orchestra, kierowana przez znaną sopranistkę Milenę Lange.

Najpierw muzyka...

Ursynowskie Muzyczne Lato stało się właściwie już cyklicznym wydarzeniem niedzielnym, przyciągającym rzesze ursynowian chcących posłuchać dobrej muzyki. Interesujący dobór repertuaru i wykonawców spowodował, że coraz więcej osób to stali bywalcy, znający się "z widzenia" z poprzednich koncertów w Parku im. Jana Pawła II czy Parku Przy Bażantarni. Niewątpliwym wpływem na popularność koncertów muzyki klasycznej ma osobowość prowadzącej Laury Łącz. Jest nie tylko znakomitą aktorką, ale świetną prezenterką, w przerwy między wierszami recytującą poezję, tworząc swoistą wartość dodaną do występów muzycznych.

Zgodnie z tradycją, koncert poprzedził konkurs poświęcony muzyce filmowej, z nagrodami ufundowanymi z okazji 45-lecia dzielnicy przez ursynowski Urząd. Konkurs polegał na odgadnięciu tytułu utworu lub filmu, z którego pochodził krótki fragment, nagrany przez orkiestrę. Tym razem ursynowianie wykazali się sporą znajomością muzyki filmowej. Prowadzący kilkakrotnie mieli problem z rozstrzygnięciem, która osoba – wśród licznych wzniesionych rąk – była pierwsza. Tematy muzyczne z filmów "Jak rozpętałem II wojnę światową", Pan Wołodyjowski, "Pana Tadeusza", "Listy Schindlera", serialu "Dom" czy "Stawki większej niż życie" nie sprawiły większych problemów wyrobionej ursynowskiej publiczności. Co ciekawe, pochodzenie motywu ze "Stawki większej niż życie" jako pierwsza odgadła młodziutka nastolatka, będąca przecież w przeciwieństwie do dorosłych widzów niepełnoletnia.

Koncert rozpoczęła nieśmiertelna "Stawka większa niż życie" Jerzego Matuszkiewicza i zaraz potem rozbrzmiały trzy kompozycje Krzesimira Dębskiego z "Ogniem i mieczem" – "Pieśń Heleny" z zaaranżowanymi na sopran wokalizami w pięknym, przepojonym miłością wykonaniu przez Milenę Lange, "Polonez husarii" i rytmiczna, żywiołowa "Szarża jazdy polskiej". Wykonanie publiczność przyjęła gromkimi oklaskami. Podążając szlakiem Trylogii, słuchaliśmy instrumentalnej wersji "Pieśni o małym rycerzu" Wojciecha Kilara, by po chwili rozkoszować się pięknym wokalizą Mileny Lange w "Pieśni Milii" ze "Starej baśni", skomponowanej przez Krzesimira Dębskiego.

Podczas koncertu nie mogło zabraknąć twórczości Waldemara Kazaneckiego, kompozytora muzyki filmowej do wielu wspaniałych filmów historycznych. Motywy z "Czarnych chmur" – znane, popularne i często powtarzane, wywoływały wspomnienia kreacji Leonarda Pietraszaka, Elżbiety Starostek czy młodziutkiej wówczas Anny Seniuk. No i jeszcze przepiękna patriotycznym "Melodia" Ignacego Jana Paderewskiego ze wspaniałymi solówkami pierwszego skrzypka orkiestry Macieja Przestrzelskiego.

Przyszła pora na bardziej współczesne tematy. Znowu słuchaliśmy kompozycji Krzesimira Dębskiego ze "Śpiewką 1920" w wykonaniu Mileny Lange z "Bitwy Warszawskiej 1920 roku", Bartosa Chajdeckiego w "Warszawie" z "Czasu honoru" i Wojciecha Kilara w orientálním brzmieniu "Moving to the ghetto" z niezapomnianego "Pianisty" Romana Polańskiego.

... i nieco poezji

Gdy dźwięki muzyki przycichły, mikrofon znów przejęła Laura Łącz. – Myślę, że ta data 15 sierpnia tak nas łączy, że patriotycznie – rozpoczęła ciepłym głosem Laura Łącz – albowiem: "Każdy z nas miał kraj w młodości szczęśliwy, Kraj, co się nigdy w myślach nie odmienia. Ja sam, com widział Chrystusa oliwy, Góry z marmuru i góry z płomienia, Wolę - i sądzę najpiękniejszą z krajów, Jedną maleńką wieś pełną ruczaju, ..." - Laura Łącz przeniosła do koncertu piękne, głębokie strofy Juliusza Słowackiego z Pieśni pierwszej "Beniowskiego".

Muzyka brzmiała jak poezja, poezja przeistoczyła się w muzykę, wszystko się harmonizowało, współbrzmiało pięknie.

I znów dźwięki muzyki – Johna Williama – temat główny z "Listy Schindlera", i znów przepięknie na skrzypcach grał Maciej Przestrzelski. A potem jako wspomnienie z "Zakazanych piosenek" zabrzmiały dźwięki "Warszawianki" Karola Kurpińskiego, zagranej w filmie jako specyficzny "flash mob" przez muzyków z Filharmonii. Nie wiadomo skąd się pojawili i po wykonaniu utworu natychmiast rozplynęli się w zebnanym tłumie, zanim zniegawidnieni okupanci zdążyli zareagować. Dla mnie był to jeden z najbardziej chwytających

za serce filmowych patriotycznych epizodów muzycznych.

Ciekaw był reakcji widzów na "Warszawiankę". Już od dość dawna utrwała się tradycja słuchania na stojąco pieśni patriotycznych – jakby hymnów, np. powstańczych "Dzieci Warszawy", "Marszu Mokotowa" i również "Warszawianki" Kurpińskiego. Orkiestra grała, przez dłuższą chwilę nic się nie działo, wreszcie ktoś wstał. Starszy pan zjął kapelusz... to był pan Mieczysław, jeden z najaktywniejszych tancerzy z desek w Parku Przy Bażantarni. Stał samotnie dłuższą chwilę, wreszcie ruszyła się następna osoba, potem następna, następna. Załapali, choć z trudem. Ale wkrótce stali już wszyscy widzowie. Przykład zadziałał. Brawo, Panie Mieczysławie!

Kolejny znany i lubiany motyw – z serialu "Dom", bliski zwłaszcza warszawiakom, którzy w stolicy się urodzili i żyli, z muzyką skomponowaną oczywiście przez Waldemara Kazaneckiego, opracowany przez orkiestrę Impressione i zaraz potem "Galop" z filmu Wajdy "Cwał", skomponowany przez Wojciecha Kilara. Znowu chwila poezji Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w wykonaniu Laury Łącz. A na finał – wspaniała "Polonez" Wojciecha Kilara z filmu "Pan Tadeusz". Oczywiście znów gromkie brawa. Niestety, co miłe, szybko przemija. Jednak tym razem orkiestra na prośbę publiczności zgodziła się na bis. A tym bisem stał się... znów "Polonez" z "Pana Tadeusza". Widać, że Andrzej Wajda nie zapomną, nie zapomną również Wojciecha Kilara.

Wszyscy rozchodzili się bardzo zadowoleni. Do orkiestry podszedł pan Andrzej z Imielina. – Szanowni państwo – mówił entuzjastycznie pan Andrzej. – To nie był koncert, to było przedstawienie, to było coś wspaniałego. Wielka sztuka, naprawdę wielka sztuka. To, co odstawiliście, było mega, mega. A pani głos – zwrócił się do Mileny Lange – to solo anioła z nieba – chwalił wzruszony pan Andrzej. Myślę, że sporo osób podzielało jego ocenę.

Dziewczyna ze Stalowej Woli

Wokalistka koncertu niedzielnego Milena Lange jest postacią nietuzinko-

wą. Pięknie śpiewająca sopranistka o niespotykanej barwie głosu pochodzi ze Stalowej Woli. Tam uzyskała pierwsze szlify muzyczne podczas lekcji śpiewu u Ewy Woynarowskiej. Jest absolwentką Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie, w klasie śpiewu wybitnej śpiewaczki Anny Radziejewskiej.

Milena Lange jest artystką o szerokim kręgu zainteresowań muzycznych, laureatką wielu konkursów wokalnych i uczestniczką kursów mistrzowskich śpiewu operowego. Z powodzeniem koncertuje na zagranicznych scenach filharmonicznych i teatralnych i w kraju wraz z orkiestrami symfonicznymi oraz kameralnymi. W trakcie swojej dotychczasowej działalności artystycznej współpracowała z wieloma mistrzami batuty m. in. z Andream de Carlo, Krzesimirem Dębskim czy Maciejem Niesiołowskim. W swoim repertuarze artystka posiada liczne partie operowe, m. in. Fiordiligi (Cosi fan tutte), Hrabiny (Wesele Figara) czy Carmen (Carmen) oraz wiele arii operetkowych, musicalowych, utworów oratoryjno-kantatowych.

W uznaniu wkładu w rozwój rodzinnego miasta, podczas uroczystej gali w dniu 16 maja 2021 roku została uhonorowana przez Radę Miasta tytułem Ambasadora Stalowej Woli. Dziękując za to znakomite wyróżnienie ludziom, którzy w nią wierzyli i dali szansę rozwoju, Milena Lange powiedziała: "... Wyniosłam jedną ważną rzecz z tego miejsca, że jeśli wkłada się serce w to, co się robi, to można stalowe góry przenosić...".

Artystka i menedżerka

Ta domena życiowa Mileny Lange faktycznie się sprawdza. Wybitnym osiągnięciem artystycznym towarzyszą również predyspozycje organizacyjne i menedżerskie. Powstała w 2014 roku Warsaw Impression Orchestra jest jej pomysłem. Jest przez nią współtworzona, z powodzeniem prowadzona, i odnosi sukcesy.

– Predyspozycje artystyczne nie zawsze idą w parze z umiejętnościami menedżerskimi – mówiła dla „Passy” Milena Lange. – Ale ja mam takie cechy charakteru, które mi to chyba uła-

twiają. Kiedyś nie wiedziałam, że sama zajmę się organizacją koncertów, że stworzę orkiestrę i firmę. Moje życie tak się ułożyło, gdy zauważyłam, że to nie jest takie proste. Dywan czerwony sam się nie rozkłada przed artystami, trzeba troszkę o to zaważyć. Ja mam taki charakter, a pochodzę ze Stalowej Woli. Tamto miejsce ukształtowało mój jakby stałowy charakter, ale zarazem poczucie potrzeby kształtowania kultury, tworzenia. Lubię decydować, więc chciałam tworzyć właśnie coś zupełnie swojego. Chcę decydować, co będę śpiewać, jaki nadać kształt, mieć pewną wolność. Nie było to proste, trwało wiele lat, zanim pojawiły się rzeczywiście piękne owoce w postaci dużych koncertów. Orkiestra funkcjonuje od 2014 roku, bardzo się lubimy, przyjaźnimy, myślę że to czuć na scenie. Stąd również wynika siła tej orkiestry. Prowadzenie orkiestry do dużego przedsięwzięcia, ale przecież nie zajmuję się tym sama. Mam wspaniałych ludzi, którzy ze mną współpracują. Jest to między innymi inspektor orkiestry i jej współzałożyciel Aleksander Zwierz, który odpowiada za koordynowanie jej składu. I również bibliotekarz, odpowiadający m. in. za logistykę, pełniący funkcję wiceinspektora orkiestry. To nie jest orkiestra etatowa, ale projektowa. I skład jest dobierany odpowiednio do potrzeb konkretnego projektu muzycznego. Niemniej, w składzie jest taki trzon artystów, którzy występują zawsze. Natomiast są również osoby zmieniające się, w zależności od dyspozycyjności. Chcemy być takim otwartym zespołem, aby różne inne zdolne osoby mogły z nami zagrać, by mogli przeżywać tę muzykę, by uzyskali swoją szansę. Gdyby więc chciały wszystko podsumować – zdecydowałyby chyba wspierające się wzajemnie cechy charakteru, chęć pracy, chęć współpracy. I Stalowa Wola... – opowiadała menedżerka orkiestry Impressione, sopranistka Milena Lange.

– A śpiew? Był od dziecka, tak jakoś spontanicznie – dodaje artystka. – Opowiadał dziadek, że gdy chodził ze mną na spacer i przy okazji na bazar, to ja śpiewałam tam paniom. Podobno bardzo im się podobało i za to dostawałam jakieś owoce. Potem przyszła już faktyczna nauka śpiewu. Natomiast śpiew stricte operowy – to pojawiło się troszeczkę później. Na początku były piosenki aktorskie, poezja śpiewana. Mówię, że mam dwie dusze muzyczne – taką rozrywkową, ale dobrze rozumianą, na wysokim poziomie, i klasyczną, bo w wieku lat 19 moja droga potoczyła się w kierunku opery. Staram się łączyć te dwie drogi, bo w mojej duszy gra i piosenka, i aria operowa – dodaje z uśmiechem Milena Lange.

Tymczasem rozstajemy się z nią i jej orkiestrą Impressione. Miejmy nadzieję, że tylko na razie i że w przyszłym roku może znów się spotkać na koncertach plenerowych z udziałem tych wspaniałych artystów.



1816

Obiekty Sportowe SGGW

Zapraszają



HALE



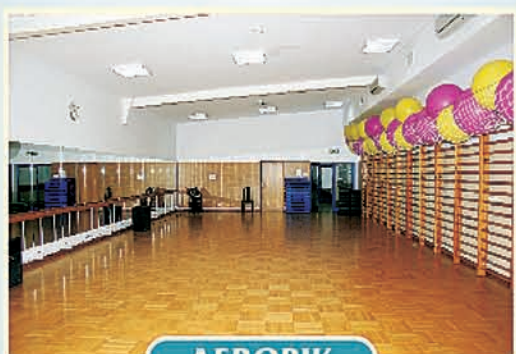
ATRAKCJE WODNE



PIYWALNIA



SIŁOWNIA



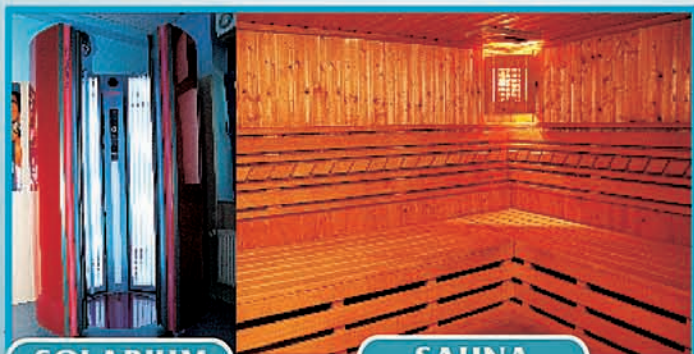
AEROBIK



KORT ZEWNETRZNY

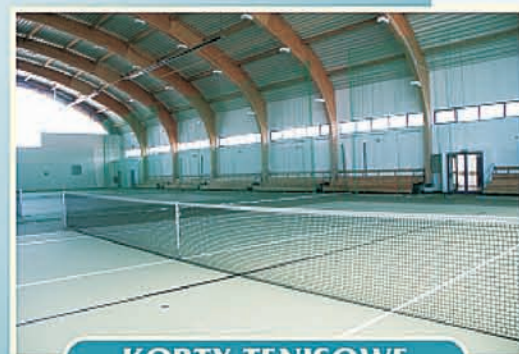


GABINET MASAŻU



SOLARIUM

SAUNA



KORTY TENISOWE

Informacja oraz rezerwacja

☎ 22 593 12 83, 22 593 12 81 ☎ fax.: 22 847 17 82

Obiekty są czynne :

od poniedziałku do niedzieli w godz. 6.45-22.45
(ostatnie wejście na pływalnię 21.30)





Za nami 12 sierpnia – Dzień Młodzieży

W piątek, 12 sierpnia, obchodzono był Międzynarodowy Dzień Młodzieży. Święto zostało zainicjowane w 1999 roku przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Warszawa od lat działa na rzecz młodych mieszkańców oraz aktywnie włącza ich w życie miasta.

– Młodzi to siła napędowa naszego miasta, które rozwija się dzięki ich pasji i zaangażowaniu. Chcemy, żeby Warszawa spełniała ich oczekiwania, dlatego we współpracy z młodymi mieszkańcami i mieszkankami przygotowaliśmy politykę młodzieżową. W stolicy działa także Młodzieżowa Rada m. st. Warszawy, z którą konsultujemy decyzje w sprawach najważniejszych dla młodych. To Wam młodym możemy podziękować za odważną i bezkompromisową postawę w sprawie polityki klimatycznej. Współpracujemy z Młodzieżowym Strajkiem Klimatycznym, bo dalsze losy naszej planety traktujemy bardzo poważnie. I wreszcie, bez głosu młodych ludzi nie da się stworzyć mądrej polityki wybiegającej w przyszłość. Bo w Was jest przyszłość – mówi Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy.

Młodzi aktywni

W warszawskich szkołach mamy ponad 140 tys. uczniów w wieku 13-19 lat (dane z sierpnia br.). W ramach projektu „Nastolatek w samorządzie” w każdym roku szkolnym miasto edukuje ok. 10 tys. uczniów z wiedzy o mieście i tzw. miejskich narzędziach partycypacji.

Miasto prowadzi też program „Aktywna warszawska młodzież”, dzięki któremu można uzyskać wsparcie finansowe i pomoc merytoryczną w realizacji projektów. Warszawa przeznaczona na to ok. 500 tys.

Młodzi włączają się też w głosowanie w ramach budżetu obywatelskiego. W 9. edycji budżetu głosowało 88861 osób, w tym 3102 młodych osób w wieku 13-18 lat – 3 proc. wszystkich głosujących.

Dodatkowo ratusz wspiera „Warszawską Akademię Młodych Liderów”. Do tej pory udało się w niej przeszkolić ponad 200 młodych, którzy kandydują do rad dzielnic i rad osiedli, zasilają zespoły warszawskich instytucji miejskich oraz organizacje pozarządowe.

Młodzi mają głos

Aby zachęcać młodych mieszkańców do działań na rzecz rówieśników oraz społeczności lokalnych w Warszawie działa 18 młodzieżowych rad dzielnic. Zgłoszenia do nich może wysyłać młodzież powyżej 13 r. życia po złożeniu niezbędnych dokumentów tj. m.in.: zgoda rodziców lub opiekunów (w przypadku osób poniżej 16 lat) czy uzasadnienie dlaczego chce się zostać młodym radnym w swojej okolicy.

Strażnicy kontrolują szkoły

Czy tego chcemy czy nie, wakacje powoli zbliżają się do końca. Jeszcze trochę wakacyjnych przygód i wrażeń, ale pierwszy dzwonek lekcyjny coraz bliżej. Funkcjonariusze sprawdzają, czy droga do szkoły będzie bezpieczna.

Czytelność i prawidłowość oznakowania drogowego ze szczególnym uwzględnieniem przejść dla pieszych, stan barier ochronnych uniemożliwiających uczniom wtargnięcie na jezdnię oraz nawierzchni chodników w pobliżu szkół – to m. in. spraw-

dzają stołeczni strażnicy miejscy. W trakcie tych kontroli funkcjonariusze zwracają uwagę na wszystkie aspekty, mogące mieć wpływ na bezpieczeństwo uczniów.

Najczęściej spotykanym problemem jest konieczność odnowienia znaków poziomych na przejściach dla pieszych, które w wyniku intensywnej eksploatacji ulegają zniszczeniu i zatarciu. Czasami należy również odsłonić znaki pionowe, które są ukryte za gałęziami drzew. W każdym przypadku, kiedy stwierdzane są nieprawidłowo-

ści, patrole zawiadamiają zarządzającego terenem, by jak najszybciej je usunął. Funkcjonariusze kontrolują również tereny bezpośrednio przyległe do obiektów szkolnych, na których znajdują się boiska i place zabaw. Uszkodzone lub niesprawne elementy infrastruktury są dokumentowane i zgłaszane w celu pilnej naprawy. Trwające kontrole nie kończą działań prowadzonych w rejonie szkół. Strażnicy miejscy z patroli szkolnych przez cały rok pracują w rejonie placówek oświatowych, dbając o bezpieczeństwo najmłodszych i reagując w przypadku stwierdzenia różnego rodzaju nieprawidłowości i zagrożeń.

Wraz z pierwszym szkolnym dzwonkiem, jak co roku, ruszy akcja „Bezpieczna droga do szkoły”. Strażnicy miejscy wspólnie z policjantami będą pomagać bezpieczniej dotrzeć do szkoły uczniom przez najbardziej uczęszczane i zagrożone zdarzeniami drogowymi przejścia dla pieszych.

Referat Prasowy Straży Miejskiej m. st. Warszawy



Czyste powietrze – lepsze życie

Na początku sierpnia rozpoczęła się kampania „Czyste powietrze – lepsze życie”, realizowana w ramach Budżetu Obywatelskiego. Ma zwiększyć świadomość mieszkańców na temat tego, skąd biorą się zanieczyszczenia powietrza, jaki mają wpływ na zdrowie i środowisko oraz co można zrobić, by poprawić jakość powietrza.

Światowa Organizacja Zdrowia uznaje zanieczyszczenie powietrza i smog za najpoważniejsze zagrożenia środowiskowe dla zdrowia publicznego we współczesnym świecie. To problem zarówno małych miejscowości, jak i dużych miast. Aby go rozwiązać, konieczne są nie tylko ekologiczne inwestycje, ale też jak najszerza edukacja społeczna.

Założenia kampanii

Głównym założeniem kampanii jest promocja idei czystego powietrza wśród mieszkańców, w ogólnie dostępnych i uczęszczanych przez nich punktach na mapie stolicy – na ulicach, bazarach, w szkołach, a także podczas imprez miejskich. Przez kilka miesięcy warszawianie będą mogli spotkać się z zespołem doradców antysmogowych, którzy mają wspierać mieszkańców w podejmowaniu działań na rzecz czystego powietrza, w tym m. in. przekazywać informacje o możliwościach i zasadach uzyskania dotacji na modernizację źródeł ciepła, termomodernizację budynków oraz montaż instalacji odnawialnych źródeł energii. Doradcy pomogą również w wypełnianiu wniosków.

Ważnym elementem projektu będą również pomiary stężenia pyłów zawieszonych PM_{2,5}, PM₁₀ na wysokości 2 m i do 40 m nad gruntem. W ich wykonaniu pomogą sensory zainstalowane na dronach i w samochodzie elektrycznym.

Harmonogram i lokalizacje

Wszystkie spotkania z mieszkańcami zostały zaplanowane na terenie Warszawy. Część z nich odbędzie się na terenach obiektów publicznych, m. in. szkół i urzędów dzielnic, innym towarzyszyć będą spektakle, pikniki, koncerty, kina plenerowe, wyprzedaże garażowe i miejskie potańcówki. Zaplanowane zostały również dni onli-

23 sierpnia, godz. 10:00-16:00 - okolice ronda przy wejściu głównym na teren Akademii Sztuki Wojennej (Rembertów)

24 sierpnia, godz. 14:00-20:00 – Kulturoteka w Falenicy (Wawer)

25 sierpnia, godz. 9:00-13:00 – dzień online

26 sierpnia, godz. 21:00 - Letnie Kino Plenerowe, Arthouse Kołowa 18 (Targówek)



ne, podczas których mieszkańcy będą mogli kontaktować się z ekodoradcami telefonicznie (pod numerem: 578 917 355) i elektronicznie (pod adresem: czyste.powietrze.lepsze.zycie@gmail.com).

Pierwsze spotkania odbędą się już w tym miesiącu, w poniższych lokalizacjach:

18 sierpnia, godz. 8:00-14:00 - SP nr 395 im. Rotmistrza Witolda Pileckiego (Praga-Północ)

20 sierpnia, godz. 13:00-16:00 - wyprzedaż garażowa, pl. Szembeka (Praga-Południe)

20 sierpnia, godz. 9:00-12:00 - Urząd Dzielnicy Wesoła

27 sierpnia, godz. 10:00-16:00 - park/plac zabaw przy ul. Frontowej (Rembertów)

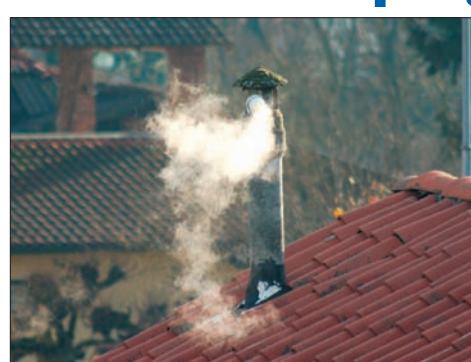
27 sierpnia, godz. 17:00-20:00 - koncert Muńka Staszczyka, parking przy Urzędzie Dzielnicy Wawer

28 sierpnia, godz. 15:00-18:30 - piknik ekologiczny „Ekologia – znamy i działamy”, Dom Kultury Rembertów, ul. Komandorów 8

30 sierpnia, godz. 14:00-20:00 – OSiR „Syrenka” (Wawer)

31 sierpnia, godz. 21:00 - Letnie Kino Plenerowe, Dom Kultury „Świt” (Targówek).

Warszawa w programie Stop Smog



Stolica przystępuje do programu Stop Smog, który umożliwi wymianę węglowych źródeł ciepła oraz termomodernizację 200 domów jednorodzinnych na terenie miasta. Porozumienie w tej sprawie podpisali przedstawiciele Urzędu m.st. Warszawy oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

– Przystępujemy do programu STOP SMOG. To już kolejna inicjatywa, którą jako miasto realizujemy w trosce o czyste powietrze w stolicy. Będziemy wymieniać węglowe źródła ciepła i wykonywać termomodernizację budynków. Program obejmie te rodziny, które najbardziej potrzebują naszego wsparcia finansowego. Pierwsze modernizacje przeprowadzimy już w 2023 roku. Im mniej tak zwanych „kopciuchów” w stolicy, tym lepsza jakość powietrza. Wszyscy na tym zyskamy, a przede wszystkim zyska nasze zdrowie – mówi Rafał Trzaskowski, prezydent m.st. Warszawy.

Głównym celem programu Stop Smog jest ograniczenie emisji zanieczyszczeń powietrza, poprawa jakości powietrza i efektywności energetycznej budynków. Zakłada on likwidację źródeł ciepła i termomodernizację w jednorodzinnych budynkach mieszkalnych, szczególnie w najmniej zamożnych gospodarstwach domowych. Do pewnego stopnia program wspiera więc także walkę z ubóstwem energetycznym.

Do grona podmiotów uczestniczących w programie dołączyła Warszawa. Porozumienie podpisane z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej umożliwi termomodernizację 200 jednorodzinnych budynków na terenie miasta. W ramach inwestycji możliwe jest sfinansowanie ocieplenia przegród, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej oraz montaż instalacji odnawialnych źródeł energii. Dodatkowo w 160 z 200 wytypowanych budynków wymienione zostaną węglowe źródła ciepła, czyli kotły i piece 3 i 4 klasy energetycznej oraz bezklasowe.

Całkowita wartość podpisanego porozumienia wynosi 10,6 mln zł. 69 proc. tej kwoty dofinansowuje NFOŚiGW, pozostałe 31 proc. to wkład własny miasta. Wszystkie inwestycje mają zostać zrealizowane do końca 2024 r.

W programie mogą brać udział wyłącznie budynki jednorodzinne z maksymalnie dwoma wydzielonymi lokalami mieszkalnymi, bez lokali usługowych. Mieszkańcy poza kryterium własnościowym muszą spełniać również określone kryteria dochodowe – przeciętny miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego nie może przekroczyć 175 proc. wysokości najniższej emerytury w gospodarstwie jednoosobowym (2342 zł netto w 2022 r.) i 125 proc. tej kwoty w gospodarstwie wieloosobowym (1673 zł netto).

W stolicy, dzięki współpracy z warszawskimi Ośrodkami Pomocy Społecznej, wytypowano już 75 budynków, które zostały wstępnie zakwalifikowane do programu. Dla każdego obiektu zostanie przeprowadzony szczegółowy audyt energetyczny, który określi dokładny zakres i koszt modernizacji.

Warszawa chce zlikwidować wszystkie „kopciuchy” na terenie miasta. Dlatego od kilku lat sukcesywnie wymieniane są przestarzałe źródła ciepła w lokalach komunalnych, a mieszkańcy mogą liczyć na wysokie dotacje od miasta. W tym roku wysokość dofinansowania na wymianę kopciucha w lokalach prywatnych wyniesie do 70 proc. dotacji. Do wymiany kotła zachęcają również ekodoradcy, zatrudnieni przez stołeczny ratusz.

#Kulturalnie

Dzielnica Mokotów zaprasza na...

Ukraińskie Kino Letnie

Zapraszamy wszystkich na Ukraińskie Kino Letnie. Pokazy odbędą się w środy.

17.08.2022 - „I tak Cię Kocham”
24.08.2022 - „Gniazdo Turkawki”
31.08.2022 - „Atlantyda”
07.09.2022 - „Moje wspaniałe życie”

Filmy rozpoczną się o godzinie 20:30. Projekcje będą miały miejsce w samym centrum Mokotowa, na Skwerze AK Granat. Jest to przepiękne, zielone miejsce, w którym każdy wypocznie przy świetnym filmie!

Bajkowe Sielce, rodzinne spotkania z Teatrem Baza.

Zapraszamy dzieci, rodziców i opiekunów na plenerowe spektakle do parku Sieleckiego. Razem spotkamy bohaterów bajek, będziemy wzruszać się i śmiać z ich przedziwnych perypetii.

Sobota 20 sierpnia, godzina 16.00 – spektakl pt. „Prawdziwy przyjaciel” na podstawie baśni O. Wilde’a.

Miejsce: park Sielecki, wejście od ulicy Jazgarzewskiej.

Dreszer Jazz

W sobotę 20 sierpnia o godzinie 17.00 w parku Dreszera, pomiędzy ulicami Puławska, Odyńca, Krasickiego i Ursynowska odbędzie się kolejny koncert w ramach cyklu DRESZER JAZZ. Wystąpi formacja Paweł Pańta Trio w składzie Paweł Pańta – kontrabas, Stanisław Pańta – fortepian i Patryk Dobosz – perkusja.

Paweł Pańta to wybitny polski kontrabasista i gitarzysta basowy. Ukończył Akademię Muzyczną im. F. Chopina w Warszawie w klasie kontrabasu prof. Andrzeja Mysińskiego oraz Studium Jazzowe Zbigniewa Wegehaupta. W 1995 roku był członkiem Gustav Mahler Jugendorchester, prowadzonej przez wybitnego dyrygenta Claudio Abbado. W latach 1996-98 współpracował z orkiestrą Philharmonie der Nationen, z którą zagrał ponad 100 koncertów. Od wielu lat jest członkiem kwintetu I Solisti di Varsavia, a także współpracuje z kwartetem Prima Vista. Wielokrotnie koncertował z wybitnymi solistami, takimi jak: Piotr Paleczny, Karol Radziwonowicz, Władysław Kłosiński, Konstanty Andrzej Kulka, Jan Stanienda, Jadwiga Kotnowska i wieloma innymi. Uczestniczył w nagraniu wielu płyt, zarówno muzyki klasycznej, jazzowej, jak i rozrywkowej. Współpracował również z całą czołówką polskiego jazzu oraz z artystami scen teatralnych. Był członkiem Andrzeja Kurylewicz Trio. Z formacją Włodek Pawlik Trio nagrał albumy: „Sonety Szekspira”, „Anelli”, „Tykocin”, „Struny na Ziemi”, „Wieczorem” oraz „Night in Calisia” uhonorowany nagrodą Grammy w 2014.

Sobota 20 sierpnia, godzina 17.00
Parku gen. Gustawa Orlicz-Dreszera
Wstęp bezpłatny.

Wiersze dla zwierzęcych przyjaciół

„Wiersze dla zwierzęcych przyjaciół”, to warsztaty, dzieci powyżej dziesiątego roku życia i młodzieży, na których poznacie wiersze o zwierzętach pisane w różnych epokach przez dzieci i dorosłych, wielkich i sławnych jak królowa Elżbieta II czy Tove Janson albo mało znanych jak Vita Jasińska, poetka i hipoterapeutka z Litwy, która organizuje dla swoich koni wieczory poetyckie i koncerty muzyki kameralnej. Uczestnicy warsztatów sami również napiszą coś dla swoich zwierzęcych przyjaciół (o nich i do nich) pod okiem prowadzącej warsztat, tłumaczki poezji Zuzanny Mrozikowej.

Sobota 20 sierpnia, godzina 11.00 do 12.30
Multimedialna Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży nr XXXI, ul. Tyniecka 40a
- tel.: 22 646 46 49, e-mail: mbd-dim@bpmokotow.waw.pl
- on-line na stronie www.mbd-dim.pl,
link do zapisu: <https://tiny.pl/wxh8c>

Warsztaty realizowane w ramach projektu „Z natury wzięte” finansowane z Funduszu Edukacji Kulturalnej 2022.

Uroczysta zmiana warty w parku gen. Gustawa Orlicz-Dreszera

W niedzielę 21 sierpnia o godzinie 17.00 w parku gen. Gustawa Orlicz-Dreszera formacje mundurowe: wojsko, policja i straż miejska wystawią pododdziały do posterunku honorowego przy pomniku „Mokotów walczący 1944”. Uroczystą zmianę warty wykonają: żołnierze z Pułku Ochrony im. generała dywizjonu Bolesława Wieniawy-Długosza, policjanci Kompanii Reprezentacyjnej Komendy Stołecznej Policji oraz strażnicy ze Straży Miejskiej m.st. Warszawy. Dla upamiętnienia 63 dni Powstania Warszawskiego posterunek zostanie zdjęty dokładnie po 63 minutach.

Uroczysta zmiana warty przy pomniku jest wykonywana w każdą niedzielę sierpnia i września o godzinie 17.00 do zakończenia obchodów 78. rocznicy Powstania Warszawskiego, które odbędą się 2 października 2022 r.

Letnie Koncerty Promenadowe

W najbliższą niedzielę zapraszamy na ósmy koncert organizowany w ramach cyklu „Letnie Koncerty Promenadowe”. Tradycyjnie występ odbędzie się o godz. 12.00 przed pałacem Szustra w Parku Morskie Oko. Tym razem dla mokotowskich melomanów został przygotowany program „Z tangiem przez świat”, podczas którego wystąpi zespół „Tango Milo” w składzie:

Monika Kwiatkowska – wokal/konfiansjerka
Anna Kalska – klarnet
Joanna Okoń – skrzypce
Przemysław Wojciechowski – akordeon
Maciej Dobrzański – kontrabas

Rafał Olewnicki – perkusja

W programie koncertu tanga i szlagiery okresu międzywojennego.

Niedziela 21 sierpnia, godz. 12.00

Park Morskie Oko, tereny zieleni przed pałacem Szustra.

W przypadku złej pogody, koncert odbędzie się w sali koncertowej pałacu Szustra. Wstęp wolny. Wydarzenie finansuje Urząd Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy, realizacja Fundacja Nowa Orkiestra Kameralna we współpracy z Warszawskim Towarzystwem Muzycznym im. Stanisława Moniuszki.

Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej

W niedzielę 21 sierpnia o godzinie 18.00 w Narodowym Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Warszawie przy ul. Rakowieckiej 61 odbędzie się drugi koncert pierwszego Mokotowskiego Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej. Wydarzenie zostało przygotowane w niestandardowej konwencji, bowiem w pierwszej części usłyszymy uznanego przez międzynarodowe środowisko wirtuoza organów – Johanna Sebastiana Bacha, Roberta Schumanna oraz Josefa Rheinbergera, a po występie zagranicznego gościa publiczność zostanie zaproszona do przejścia do kościoła dolnego, gdzie odbędzie się druga część koncertu – recital pianistyczny w wykonaniu warszawskiego artysty i wykładowcy Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina – Macieja Woty. W jego wykonaniu usłyszymy muzykę polską – dzieła Fryderyka Chopina oraz Ignacego Jana Paderewskiego.

Koncert finałowy festiwalu odbędzie się 28 sierpnia, o godzinie 18.00

Niedziela, 21 sierpnia godzina 18.00
Narodowe Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Warszawie przy ul. Rakowieckiej 61.
Wstęp bezpłatny.

Kino letnie na Mokotowie

21 sierpnia zapraszamy do II Ogrodu Jordanowskiego przy ul. Odyńca 26 na ostatni seans filmowy w ramach cyklu Kino letnie na Mokotowie, podczas którego można było obejrzeć zarówno kinowe hity ostatnich lat, jak i ambitne filmy dla miłośników kina. Tym razem zapraszamy do obejrzenia brytyjsko-amerykańskiego filmu fabularnego z 2017 roku w reżyserii Andy’ego Serkisa, pod tytułem „Pelnia życia” (ang. Breathe), opowiadającego historię Robina Cavendisha, który w wieku 28 lat zachorował na polio i został sparaliżowany od szyi w dół.

21.08 godz. 21.00 „Pelnia życia” - II Ogród Jordanowski, ul. Odyńca 26
Wstęp bezpłatny.

Wszystkie projekcje wyświetlane są z napisami. Osoby słabosłyszące mogą także skorzystać z pętli indukcyjnej.



Nowy przetarg na windy na stacji metra Pole Mokotowskie

Zarząd Transportu Miejskiego szuka wykonawcy, który zbuduje windy przy północnej stronie stacji pierwszej linii metra Pole Mokotowskie. To kolejne dobudowane na najstarszym odcinku warszawskiego metra.

ZTM ogłosił przetarg na budowę trzech wind przy głowicy północnej, nieopodal ulicy Stefana Batorego. Dwoma z nich pasażerowie zjadą na poziom antresoli z wejść: wschodniego i zachodniego – po obu stronach Alei Niepodległości, przy już istniejących zejściach do metra na wysokości ulicy G. Bruna. Trzecia winda łączy poziom antresoli z poziomem peronu.

Przedmiotem zamówienia uzupełniającego będzie budowa dodatkowej (czwartej) windy z chodnika przystanków tramwajowych łączącej poziom terenu z poziomem antresoli także po północnej stronie stacji metra Pole Mokotowskie.

Wykonawca przygotowuje także nowe oznakowanie dotykowe oraz wymieni na całej północnej głowicy stacji Pole Mokotowskie istniejące oznakowanie (listwy prowadzące i metalowe guzki). Pojawią się również zaktualizowane mapy tyflograficzne, uwzględniające nowe windy.

Zapewni też? przeprowadzenie badań archeologicznych, polegających na stałym nadzorze archeologicznym przy robotach ziemnych. To standardowe działanie. Podobnie było np. przy budowie wolskich stacji metra czy w czasie kopania tuneli na Targówku.

Oferty w przetargu można zgłaszać do 17 sierpnia, do godziny 11:00. Zwycięzca od dnia zawarcia umowy będzie miał dwa miesiące na realizację zamówienia.

Południowa część pierwszej linii metra była projektowana i budowana w latach 80 i 90-tych, dlatego niektóre rozwiązania tam zastosowane nie wytrzymują próby czasu, m.in. windy ułatwiające dostanie się do podziemnej kolei nie były budowane przy wszystkich wejściach. Później budowane odcinki od początku są pomyślane tak, żeby dostęp do peronów był łatwy i wygodny z każdego miejsca. Starsze stacje linii M1 są systematycznie modernizowane i windy dobudowano już na stacjach Imielin (dwie), Stokłosy (dwie), Ursynów (dwie), Raclawicka (jedna) i Służew (jedna).

Stacja metra Pole Mokotowskie powstała ponad 25 lat temu, razem z pierwszym oddanym do użytku odcinkiem linii M1 i windy ułatwiające wejście na stację zbudowano tylko po jej południowej stronie.

ztm.waw.pl


UWAGA
POLICJA OSTRZEGA
ZABEZPIECZ ROWER PRZED KRADZIEŻĄ

MIŁOŚĆ
MIEJSCE
MOKOTÓW
Stad jestem!



Z natury wzięte

Wiersze dla zwierzęcych przyjaciół

warsztaty literackie z Zuzanną Mrozikową

20 sierpnia (sobota) godzina 11.00-12.30

Na warsztatach poznacie wiersze o zwierzętach pisane w różnych epokach przez dzieci i dorosłych, wielkich i sławnych jak królowa Elżbieta II czy Tove Janson albo mało znanych jak Vita Jasińska, poetka i hipoterapeutka z Litwy. Kto organizuje dla swoich koni wieczory poetyckie i koncerty muzyki kameralnej. Uczestnicy warsztatów sami również napiszą coś dla swoich zwierzęcych przyjaciół (o nich i do nich) pod okiem prowadzącej warsztat, tłumaczki poezji Zuzanny Mrozikowej. Spotkanie dla dzieci w wieku 10+, młodzieży

Zapisy: on-line na stronie www.mbd-dim.pl/ / tel.: 22 646 46 49 / e-mail: mbd-dim@bpmokotow.waw.pl

Multimedialna Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży nr XXXI, ul. Tyniecka 40a

Wydarzenie sfinansowane w ramach projektu „Z natury wzięte”

finansowanego z Funduszu Edukacji Kulturalnej 2022

Biblioteka Publiczna im. Agnieszki Osieckiej

Dzielnica Mokotów m.st. Warszawy



Rafał Miastowski Burmistrz Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy
zaprasza na

POWSTAŃCZE ŚPIEWANKI NA MOKOTOWIE



WSPÓLNE ŚPIEWANIE

przy pomniku „Mokotów Walczący 1944”
w Parku gen. Gustawa Orlicz-Dreszera

we wtorki
2, 9, 16, 23, 30 sierpnia oraz 6, 13, 20, 27 września
o godz. 18.00 wstęp wolny

78
ROZNIKA
POWSTANIA
WARSZAWSKIEGO





Ostatni etap prac w ramach projektu „Szuwar Warszawski”

Od ubiegłego roku Zarząd Zieleni realizuje w stolicy projekt „Szuwar Warszawski”, który ma chronić różnorodność biologiczną w mieście. Właśnie rozpoczęto najważniejszy etap projektu, czyli przywracanie naturalnego stanu zbiornikom i ciekom wodnym.

W efekcie poprawią się warunki życia ptaków, płazów i innych zanikających gatunków zwierząt związanych z siedliskami wodnymi w Warszawie.

Renaturyzacja zbiorników i cieków wodnych obejmuje wiele działań przyjaznych dla przyrody. To m. in. odtwarzanie strefy naturalnej roślinności w stawach, tworzenie zastawek zatrzymujących wodę i wypłyceń, miejscowe rozbetonowanie czy wypłaszczenie skarp zbiorników.

Prace związane z „Szuwarem Warszawskim” prowadzone są w pięciu dzielnicach: w Śródmieściu, na Moko-

towie, Ursynowie, Żoliborzu i Bielnie. Do renaturyzacji wybrano zbiorniki wodne, w których zanikają chronione gatunki zwierząt – w szczególności płazy. Proces odbudowy naturalnych warunków przyrodniczych poprzedziły liczne badania i ekspertyzy. Prace we wszystkich lokalizacjach powinny zakończyć się w tym roku.

Bieżące prace prowadzone w ramach projektu

Na terenach objętych projektem, w okolicach zbiorników i cieków wodnych, na bieżąco usuwane są inwazyjne rośliny: rdestowce, klony jesionolistne, orzechy włoskie czy robinie akacjowe. Obecne gatunki roślin wypierają rodzime, typowe dla lasów łęgowych. W rezultacie niszcza środowisko, w którym występują chronione gatunki zwierząt.

W ramach projektu prowadzona jest czynna ochrona rybitwy czarnej na Jeziorze Powsinkowskim w Wilanowie.

To rzadki i chroniony w Unii Europejskiej gatunek ptaka wodnego, dla którego Jezioro Powsinkowskie stanowi jedyne miejsce gniazdowania w Warszawie i okolicy. Dzięki umieszczonym na wodzie platformom legowym udało się utrzymać jego populację w stolicy.

Podobna platforma pokryta roślinnością pojawiła się też na Kanale Piaseczyńskim w Parku Agrykola. To całoroczne miejsce do spoczynku, żerowania i rozrodu ptaków oraz płazów. Ze sztucznej wyspy mogą korzystać m. in. wędrujące w stronę Wisły nurogęsi.

Renaturyzacja zbiorników wodnych

Latem tego roku ZZW przystąpiło do realizacji najważniejszego założenia projektu „Szuwar Warszawski” – do przywracania naturalnego stanu środowiska wybranych zbiorników i cieków wodnych w Warszawie. Do zbiorników wodnych, w których linia brze-

gowa została mocno przekształcona przez człowieka, wprowadzana jest roślinność przybrzeżna i szuwarowa. Taka roślinność oczyszcza wodę i robi to na tyle skutecznie, że nie trzeba podejmować dodatkowych działań.

Jednym z zadań prowadzonych w ramach renaturyzacji jest budowa zastawek, które pomagają w retencji wody. Dzięki ograniczeniu odprowadzania wody z gleby poprawia się poziom wód gruntowych, a w efekcie zwiększa się zasób wód podziemnych. Najwięcej takich działań ZZW prowadzi w Lesie Kabackim. Jednostka zbuduje tu aż trzy zastawki na rowach odwadniających. Prace rozpoczną się w tym tygodniu. Odpływ wody w lesie w czasie suszy jest szczególnie dotkliwy dla roślin i zwierząt. Utrzymywanie terenów zabagnionych to jedna z form zapewnienia im ochrony. Oczka wodne w otulinie rezerwatu przyrody stanowią prawdopodobnie najbogatszą ostoję

płazów w Warszawie. Żyją w nich m. in. traszka grzebieniasta i kumak nizinny.

Zaawansowane prace renaturyzacyjne trwają na Żoliborzu w zbiornikach przy ul. Tołwińskiego – w tej lokalizacji prowadzone są roboty ziemne, a zbiorniki są częściowo opróżniane z wody. W rezerwacie przyrody Morysin w Wilanowie ZZW wyremontowało już zastawkę i zamontowało dodatkowe ogrodzenie. Jednostka prowadzi prace także przy Trasie Siekierkowskiej, na Stawach Brustmana na Bielnie i zbiornikach Moczydło 1 oraz Moczydło 2 na Ursynowie.

Realizacja projektu pn. „Ochrona zagrożonych gatunków związanych z siedliskami wodnymi na terenie Warszawy” jest możliwa dzięki dofinansowaniu w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020.

**Karolina Kwiecień-Lukaszewska
Zarząd Zieleni m. st. Warszawy**

Jak poprawić retencję w mieście?

Polska znajduje się w grupie państw, którym grozi deficyt wody. Jednocześnie w kraju coraz częściej widoczne są takie negatywne zjawiska, jak nawałne deszcze. Jednym ze sposobów na radzenie sobie z tymi problemami i ich skutkami jest zwiększenie retencji. Działania na tym polu podejmuje Warszawa.

Odpowiedzią na zmiany klimatyczne jest Strategia Adaptacji do zmian klimatu dla m. st. Warszawy do roku 2030 z perspektywą do roku 2050. Wśród zalecanych tam działań znajdują się m. in. rewitalizacja zbiorników wodnych; odtwarzanie i budowa obszarów retencyjnych; ograniczanie powierzchni nieprzepuszczalnych; ochrona i odpowiednie metody pielęgnacji istniejących terenów zieleni oraz tworzenie nowych – w tym skwerów czy parków kieszonkowych. Stolica stara się realizować każde z nich.

Zieleń w mieście

Warszawa mocno inwestuje w zieleni. Roślinność nie tylko magazynuje wodę, ale też ochładza otoczenie, sprzyja owadom i jest kryjówką dla małych zwierząt. Z roku na rok w stolicy pojawiają się nowe nasadzenia – byliny, krzewy i drzewa. Powstają i planowane są nowe parki, nie tylko kieszonkowe. Powierzchnie betonowe coraz częściej są zastępowane roślinnością. Wystarczy spojrzeć na zazielenione rondo Dmow-

skiego w centrum miasta. Miejskie jednostki krusza beton także w innych dzielnicach Warszawy. Stołeczny Zarząd Zieleni planuje w tym roku rozplytować m. in. zachodnią część ulicy Popiełuszki.

W Warszawie coraz częściej pojawiają się też ogrody deszczowe. Posadzone tam rośliny – lubiące wilgoć i odporne na długotrwałe susze – zasilane są deszczówką, a jej nadmiar kierowany jest do wód gruntowych. Takie rozwiązania m. in. podczas modernizacji ulic Meissnera, Umińskiego i Abrahama za-

stosował Zarząd Dróg Miejskich. Z kolei Zarząd Zieleni planuje utworzenie ogrodów deszczowych m. in. w parku Pole Mokotowskie, parku pod Kopcem Powstania Warszawskiego czy parku im. Cichociemnych Spadochroniarzy AK. Jeszcze w tym roku w ramach budżetu obywatelskiego w sześciu lokalizacjach miejsca ogrodnicy utworzą skrzynie roślinne, które będą zasilane wodami opadowymi z rynien budynków. Łącznie powstanie ponad 50 takich skrzyń – głównie przy szkołach i w przestrzeni miejskiej.

W ramach utrzymywania zieleni w mieście miejsca ogrodnicy ograniczają też koszenie oraz tworzą łąki w parkach i wzdłuż ulic w tych miejscach, gdzie nie stwarza to zagrożenia dla uczestników ruchu drogowego. To w sumie około 220 ha łąk i terenów niekoszonych.

Odpowiednie zarządzanie wodą

Zarząd Zieleni działa na rzecz retencji także na innym polu. Jednostka wykonuje dwa ujęcia wody z Potoku Służewieckiego, aby zasilić suche stawy w Dolin-

ce Służewieckiej. Zyska na tym lokalna przyroda. Taki zabieg pozwoli również przejąć część wód pojawiających się w potoku po większych opadach, co zmniejszy ryzyko fali powodziowej na pobliskich terenach.

Działania związane z zatrzymaniem wody przewidziane są także w ramach projektu „Szuwar Warszawski”, realizowanego przez ZZW od 2020 r. To m. in. adaptacja budowli piętrzącej na Kanale Sobieskiego dla potrzeb rezerwatu przyrody Morysin oraz budowa zastawek na rowach melioracyjnych w rezerwacie przyrody Las Kabacki.

Woda w mieście to nie tylko cieki i zbiorniki wodne, ale także opady. Zmiany klimatyczne powodują, że w Warszawie coraz częściej dochodzi do zjawiska tzw. nawałnych deszczy. W przypadku takich zdarzeń nadmiar wody nie da się odprowadzić w wystarczającym stopniu do gruntu, co powoduje lokalne podtopienia i przeciążenia miejskich sieci kanalizacyjnych i deszczowych. Dlatego Warszawa inwestuje w budowę kolejnych kolektorów zwiększających retencję: Wiślanego, Lindego-Bis i Mokotowskiego-Bis. Wszystkie trzy zadania zakończą się w 2023 r.

Polityka przestrzenna

Odpowiednie zagospodarowanie wód opadowych musi być brane pod uwagę także w polityce rozwoju przestrzennego Warszawy. Potrzeba retencji uwzględniana jest w ramach postępowania w sprawie wydawa-

nia decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla inwestycji oraz w ramach opiniowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i decyzji o warunkach zabudowy. Inwestorzy zachęceni są do zagospodarowania wód opadowych w miejscu wystąpienia opadu, z wykorzystaniem urządzeń rozszczepiających oraz elementów błękitno-zielonej infrastruktury, a także do retencjonowania wód opadowych na terenie inwestycji. Waga zielonej i niebieskiej infrastruktury jest szczególnie podkreślana w założeniach do nowego Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m. st. Warszawy.

Działania mieszkańców

Zwiększyć retencję mogą też sami mieszkańcy stolicy. Od 2020 r. miasto przyznaje warszawiakom dotacje na ten cel. Fundusze mogą otrzymać podmioty prywatne, spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe. Wniośki o udzielenie dotacji przyjmowane są od 1 września roku poprzedzającego planowany rok realizacji inwestycji do 31 marca roku, w którym planowana jest inwestycja. W ubiegłym roku dofinansowano 483 takie przedsięwzięcia.

Aby zachęcić mieszkańców do bardziej odpowiedzialnego gospodarowania wodą i skłonić do przyjrzenia się swoim codziennym nawykom, Warszawa rozpoczęła kampanię „Sznuj wodę”.

**Wydział Prasowy
Urzędu m. st. Warszawy**



Magazynowanie energii - konieczność czasów

Elektroenergetyka, jako przedsięwzięcie profesjonalne i komercyjne, pojawiła się w latach osiemdziesiątych XIX w. „Kamieniem milowym” na drodze rozwoju elektroenergetyki, była elektrownia prądu stałego zbudowana w Nowym Jorku w 1881 przez Thomasa A. Edisona (1847-1931). Obsługiwała ona odbiorców w promieniu 300 m od swojej lokalizacji, co było skutkiem zastosowania prądu stałego, najlepszego, jak uważał Edison. Jego niezliczone wynalazki i konstrukcje wykorzystywały tylko ten rodzaj energii elektrycznej. Działający w Stanach Zjednoczonych Nikola Tesla (1856-1943) eksperymentował z prądem przemiennym i w tej dziedzinie osiągnął znaczące rezultaty, chociaż przyjęty przez niego system prądu przemiennego wielofazowego, nie przyjętą się w elektrotechnice.



Lech Królikowski

Przełomem okazała się Międzynarodowa Wystawa Elektrotechniczna we Frankfurcie nad Menem w 1891 r., na której niemiecki koncern Allgemeine Electricitäts-Gesellschaft (AEG) zaprezentował trójfazowy system prądu przemiennego, wraz z pełnym oprzyrządowaniem, tj. generatorami, silnikami, transformatorami oraz doświadczalną linią elektroenergetyczną o długości 170 km, co było wówczas niewyobrażalnym osiągnięciem. System elektroenergetyczny trójfazowy prądu przemiennego wprowadzony przez AEG z niewielkimi zmianami przetrwał do naszych dni, i na razie nie widać systemu równie prostego, ale sprawniejszego. Nie wydaje się, aby sytuacja zmieniła się w najbliższym czasie. „Wadą” prądu przemiennego jest to, że nie można go magazynować, np. w akumulatorach, tak, jak prąd stały. Powyższe stwierdzenie jest pewnym uproszczeniem, albowiem prąd przemienny można przekształcić w prąd stały, ale proces ten związany jest ze stratą części energii, co nie zawsze jest ekonomicznie uzasadnione. Na marginesie warto zauważyć, iż twórcą systemu trójfazowego w elektroenergetyce był znakomity konstruktor, dyrektor berlińskiego oddziału koncernu AEG – inż. Michał Doliwo-Dobrowolski (1862-1919). Jest on jednak znany tylko garstce historyków techniki, w przeciwieństwie do T. A. Edisona, którego media – głównie anglosaskie – uczyniły wręcz bożyszczem, podobnie jak N. Tesle.

Wspomniany wyżej problem magazynowania energii elektrycznej jest obecnie bardziej jednym z najważniejszych na naszej planecie. Warto przypomnieć, że 4 lipca 2022 r. rezerwa mocy w polskich sieciach wynosiła zero i gdyby nie zakup energii za granicą, byłby gigantyczny problem. Magazynowanie energii zawsze miało duże znaczenie, albowiem moc zainstalowana w elektrowniach (a to kosztuje krocie) musi być co najmniej równą szczytowemu zapotrzebowaniu, które w naszej szerokości

geograficznej występuje w „grudniu po południu”. To znaczy wówczas, gdy dzień jest najkrótszy i najchłodniejszy, w związku z czym istnieje ogromne zapotrzebowanie na energię dla celów komunalnych, ale także dla przemysłu, który nie tylko pracuje, ale potrzebuje prądu na oświetlenie i ogrzanie hal fabrycznych.

Ostatnio jednak coraz częściej szczytowe zapotrzebowanie na energię, zdarza się także latem (głównie – klimatyzacja). Bodajże najstarszą metodą dostosowania zainstalowanej mocy w elektrowniach do zapotrzebowania szczytowego, są silownie szczytowo-pompowe, w Polsce np. na górze Żar (łączna moc – 500 MW). Generatory w hydroelektrowniach szybko synchronizują się z siecią, co odróżnia je od generatorów w elektrowniach konwencjonalnych, które, m. in. z tego powodu, pracują non stop. W nocy, gdy zapotrzebowanie na energię jest najmniejsze, a elektrownie konwencjonalne (mimo to) pracują pełną parą, produkowana energia wykorzystywana jest m.in. do napędzania turbin pompujących wodę z dolnego zbiornika, do zbiornika usytuowanego np. na pobliskiej górze. Gdy zaistnieje zapotrzebowanie szczytowe, woda z górnego zbiornika – jak w normalnej hydroelektrowni – napędza turbiny na dole, dostarczając dodatkową energię. Analogicznym rozwiązaniem są pneumatyczne zasobniki energii (CAES). Nadmiarową energię wykorzystuje się do napędzania sprężarki, które tłoczą powietrze do podziemnych zbiorników (np. w starych kopalniach, grotach itp.). Sprężone powietrze do ok. 70 barów, napędza następnie turbogeneratory, wytwarzające energię elektryczną. Istnieją różne warianty tego pomysłu, jednym z nich jest sprężone powietrze z gazem ziemnym, co jest paliwem dla turbin gazowych. Wykorzystuje się do tego celu także skroplone powietrze. Itd. itd., itd. Ostatnio media doniosły, że magazynem energii może być wysoki maszt (o odpowiednio wytrzymałej konstrukcji), na który – w godzinach nadmiaru energii wciąga się obiekt o dużej masie, który uwolniony (spadając w określonym reżimie) w okresie dużego zapotrzebowania, napędza generator produkujący prąd.

Bardzo popularna obecnie fotowoltaika jest mocno reklamowanym źródłem energii elektrycznej (także w Polsce). Jest to jednak źródło bardzo „kapryśne”. Największa



wydajność ogniw fotowoltaicznych występuje w czerwcu i lipcu, podczas gdy w grudniu i styczniu ogniw dostarczą zaledwie kilkanaście procent tego co latem (oczywiście należy uwzględnić rodzaj ogniw i ich współczynnik wydajności, nachylenie baterii ogniw i jej odchylenie od kierunku południowego itd). Receptą na to naturalne zjawisko jest magazynowanie energii wyprodukowanej latem i jej konsumpcja w okresie większego zapotrzebowania. Technicznie jest to możliwe, ale czy uzasadnione ekonomicznie? Jedną z metod jest użycie wyprodukowanego latem prądu do elektrolizy, w wyniku czego otrzymujemy wodór i tlen. Wodór – nazywany zielonym – magazynujemy w specjalnej konstrukcji zbiornikach, a następnie – w razie potrzeby – spalamy, napędzając generatory wytwarzające prąd elektryczny.

Okazuje się, że proces ten technologicznie jest opanowany i stosowany, ale po procesie przekształcenia prądu, uzyskanego z ogniw fotowoltaicznych, otrzymujemy zaledwie kilkanaście procent mocy wyjściowej. Zważywszy na niski koszt pozyskiwania energii z ogniw fotowoltaicznych, nawet te kilkanaście procent może być (i jest) interesującym wynikiem, szczególnie wobec światowego kryzysu energetycznego. Wodór w procesie wyżej opisanym, traktowany jest (obecnie), mimo wszystko, jako paliwo zastępcze, albowiem docelowo świat dąży do wykorzystania go w reaktorach termojądrowych, co ma zapewnić ludzkości dostatek energii.

Badania prowadzone są na całym świecie, a najbardziej obiecujące wyniki osiągnęli Amerykanie w słynnym MIT. Uczni z tego ośrodka zapewniają, że w 2025 r. uruchomią pierwszy taki reaktor. Także, tuż za naszą zachodnią granicą, w Grefswaldzie, działa Instytut Fraunhofera, szczerzący się obiecującymi wynikami w tym zakresie. Szkoda jednak, że Polska – chociaż swego czasu w dziedzinie kontrolowanej syntezy termojądrowej – miała obiecujące rezultaty (prace

gen. prof. Sylwestra Kaliskiego z zakresu kontrolowanej mikrosyntezy termojądrowej) – nie włączyła się w tę perspektywicznie niebawem ważną dziedzinę, nie licząc kilku Polaków pracujących w wyżej wymienionym instytucie. Według mojej wiedzy, Polska nie prowadzi w dziedzinie nowych źródeł energii, jak też magazynów energii, żadnych liczących się badań. Zielona rewolucja jest faktem, toteż, aby nie wypaść z jej nurtu, trzeba na badania przeznaczyć olbrzymie fundusze!

Energię elektryczną już od połowy XIX w. magazynowano w akumulatorach kwasowo-olowiowych, które są ciężkie, mało sprawne, potrzebują obsługi, ale są proste i tanie. No i nieustannie ulepszane, toteż nadal służą – głównie w samochodach. Próbowano bardzo różnych rozwiązań i nadal na całym świecie tysiące naukowców pracuje nad lepszymi akumulatorami. Wydawało się, że przełomem mogą być ogniwa litowo-jonowe, ale są one „statystycznie” niebezpieczne i niekiedy prowadzą do pożarów. Trwają jednak prace nad ulepszeniem tej konstrukcji (szwedzka firma Northvolt). Rodzajem baterii litowo-jonowych, są baterie typu LFP, w których elektroda dodatnia jest litowo-żelazowo-fosforanowa, a elektroda ujemna jest grafitowa. Baterie tego typu mogą mieć dużą moc i są „długowieczne”. Kolejną nadzieją w tej dziedzinie są akumulatory szwedzkiej firmy Nilar International AB, która z powodzeniem opracowała baterię do użytku domowego. Urządzenie o pojemności 6 kWh ma rozmiary 305 x 945 x 900 milimetrów. W opisie znajduje się informacja, że baterie tej firmy nie zawierają trudnych do pozyskania materiałów oraz, że istnieje możliwość pełnego ich recyklingu.

Innym obiecującym kierunkiem badań nad magazynowaniem energii elektrycznej, stanowi europejski projekt LESGO, który ma zostać zakończony w przyszłym roku (październik 2023 r.). Istota pomysłu sprowadza się do nowego sposobu magazynowania wodoru. Ma on być magazynowany

w zredukowanym tlenku grafenu (rGO) – który uzyskuje się przez utlenianie grafitu, czyli materiału łatwo dostępnego. Sposób ma być znacznie wydajniejszy od obecnych technologii (gęstość energii ponad 100 razy większa niż w przypadku wodoru w postaci gazu), a proces – bezemisyjny. Magazynowanie byłoby całkowicie bezpieczne⁽¹⁾.

Pod najęździe Rosji na Ukrainę energetyczny świat uległ poważnemu wstrząsowi. Dostawy surowców energetycznych z Federacji Rosyjskiej zostały przerwane, lub ograniczona. Ceny na ropę naftową, gaz ziemny oraz węgiel kamienny wzrosły wielokrotnie. Świata grozi kryzys energetyczny. W tej sytuacji produkcja energii odnawialnej na masową skalę (energetyka rozproszona), jest nakazem chwili. Okazuje się, że polskie sieci elektroenergetyczne nie są w stanie przyjąć energii, którą już obecnie wytwarzają liczne instalacje fotowoltaiczne, czego przykładem może być miejscowość Ochotnica w Małopolsce, gdzie praktycznie wszystkie gospodarstwa domowe posiadają panele fotowoltaiczne. Niezbędna jest gruntowna modernizacja sieci (których zadaniem powinno być „dostarczanie usługi i umożliwienie realizacji kontraktu pomiędzy odbiorcą i wytwórcą”) oraz niezbędne są magazyny energii, których instalacja w Polsce pozostaje daleko w tyle za już istniejącymi odnawialnymi źródłami energii. Kilka lat temu obecny rząd zablokował energetykę wiatrową, która wcześniej czy później powróci do łask, a wówczas magazyny energii staną się jeszcze bardziej niezbędne. Ani rząd, ani koncerny energetyczne nie są najwyraźniej zainteresowane rozwojem tego sektora.

Przez zimą, gdy zabraknie ciepła i światła. Oby zima była lekka!

Fot. wikipedia

(1) Niektóre dane pochodzą z wywiadu Mariusza Marszałkowskiego z Krzysztofem Kochanowskim – prezesem Polskiej Izby Magazynowania Energii.

Warszawskie żłobki będą zasilane energią słoneczną

Warszawa prowadzi różne działania ograniczające wykorzystywanie konwencjonalnych źródeł energii tj. węgiel i gaz ziemny. Jednym z nich jest montaż paneli fotowoltaicznych. Wkrótce energia

słoneczna będzie pozyskiwana z 47 warszawskich żłobków.

– Żyjemy w czasach, gdy musimy świadomie korzystać z energii elektrycznej i równie świadomie ją pozyskiwać, dlatego jako miasto zdecydowali-

śmy, że będziemy doposażać miejskie budynki w panele fotowoltaiczne. Bardzo się cieszę, że udało nam się podpisać umowę na instalacje fotowoltaiczne w kolejnych 47 żłobkach. Dotąd tego typu systemy działały w siedmiu stołecznych placówkach – powiedział wiceprezydentka m. st. Warszawy Aldona Machnowska-Góra.

Miasto podpisało umowę na wykonanie projektu, dostawę i montaż instalacji fotowoltaicznych w ramach projektu inwestycyjnego „Modernizacja źródeł zasilania elektroenergetycznego w Żłobkach m.st. Warszawy”. Jego realizacja rozpoczęła się w roku bieżącym, a zakończy w 2023. Na koniec 2022 r. w fotowoltaikę będzie doposażonych 18 żłobków, a w kolejnym następnym 29 placówek. Łącznie

ze słonecznej energii będzie korzystano z 47 obiektów, a koszt całej inwestycji to ponad 7,5 mln złotych.

Dotychczas panele fotowoltaiczne były na dachach siedmiu warszawskich żłobków. Dzięki podpisanej umowie już rozpoczął się montaż kolejnych – w Żłobku nr 57 przy ul. Książkowej 2, a niebawem ruszą prace w Żłobku nr 56 przy ul. Truskawkowej 5. Następnie fotowoltaika trafi też do dwóch żłobków w dzielnicy Bielany przy ul. Wrzeciono.

Montaż paneli w warszawskich żłobkach to część większego Programu Rozwoju Fotowoltaiki Miejskiej, przyjętego przez Radę m.st. Warszawy w marcu br. Zgodnie z jego założeniami w ciągu pierwszych trzech lat liczba miejskich budynków, na któ-



rych pojawi się instalacja fotowoltaiczna, wzrosnie z obecnych 120 do 320, a Warszawa wyda na ten cel 60 mln zł.

Stolica nie tylko sama inwestuje w odnawialne źródła energii, ale zachęca do tego też mieszkańców. Tylko w latach 2017-2021 Warszawa udzieliła

dotacji na montaż fotowoltaiki w wysokości ponad 50 mln złotych, co pozwoliło na utworzenie instalacji o łącznej mocy 34,6 MW w ponad 4400 lokalizacjach. Wnioski o udzielenie dotacji na realizację inwestycji w 2023 r. będą przyjmowane od 1 września 2022 r.



Wojtek Dąbrowski

Zatruta Odra i co jeszcze?

Byłeś, mój kraju, kwitnącym ogrodem,
Złotą jabłonią w hesperyjskim sadzie.
A teraz giniesz. Wiesz co jest powodem?
Zawdzięczasz klęskę głupocie czy zdradzie?

Dziś ci, Ojczyzno, przynoszę za Hiobem,
Tragiczne wieści, tym razem znad Wisły.
Zniszczono wszystko, stanęłaś nad grobem,
Zatrutą Odrę, co gorzej – umyśły.

Nie wróg nas napadł. Zdaliśmy sami
Wepchnąć cię w otchłań, sprowadzić zagładę,
Unicestwili własnymi rękami,
Hamując rozwój, przynosząc upadek.

Brak kompetencji czy zwykła głupota?
Przecież w tym kraju jest dość mądrych ludzi.
Dumny narodził, kto tak cię omotał?
Kiedy się wreszcie z letargu obudzisz?

Co nas dziś czeka? Nie bądźcie zdziwieni,
Skoro szalenie się dorwał do władzy,
Pozostaniemy samotni, skłócenie,
Bezwolni, głodni, marznący i nadzy.

Moja Ojczyzno, kto tak cię wyniszcza?
Jak się odrodzisz? Marzenia już przysły.
Chcesz nam zostawić ruiny i zgłiszcza,
Zatrutą Odrę, zatrute umyśły?

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego)

Gadka Tadka

Póki jeszcze nie jest PO herbacie...



Tadeusz Porębski

Według danych Eurostatu, OZE (Odnawialne Źródła Energii) zaspokajały w 2020 r. ponad 30 proc. zapotrzebowania na prąd w krajach Wspólnoty. W przypadku Polski było to tylko 16,2 proc. Największa część energii z OZE pochodzi z energetyki wiatrowej (36 proc.), z elektrowni wodnych 33 proc., słonecznych 14 proc., biopaliw stałych 8 proc. oraz z innych OZE 8 procent. Cztery unijne kraje dysponują największą mocą energetyki wiatrowej na świecie. Są to Niemcy (59,3 GW), Hiszpania (23 GW), Francja (15,3 GW) i Włochy (10GW). Polska dysponuje tylko mocą nieco ponad 7 GW zainstalowanych w energetyce wiatrowej. Czemu w prawie każdym europejskim rankingu Polska okupuje jedno z ostatnich miejsc? W czym jesteśmy gorsi od innych?

Odpowiedź jest prosta – w sposobie rządzenia państwem. Wprowadzone w 2016 r. przepisy niemal całkowicie zamroziły rozwój ładowej energetyki wiatrowej. Dzisiaj pan premier Morawiecki syple popiół na głowę i biadoli, że sześć lat zostało zmarnotrawionych na tym ważnym – szczególnie dzisiaj – obszarze i czas na liberalizację. Kto miał interes w tym, by w 2016 r. wprowadzić w życie drażniąca zasadę 10H, która radykalnie ograniczyła budowę nowych farm wiatrowych? Przecież zgodnie z założeniami przyjętymi przez UE, do 2020 r. aż 30 proc. produkowanej energii miała pochodzić z OZE. Komu więc w kraju miała służyć zasada 10H? A może to po prostu umysłowa tępota?

Na czym polegał legislacyjny bubel, uchwalony w 2016 r. przez Sejm RP? Określał on minimalną odległość między budynkiem mieszkalnym a elektrownią wiatrową jako dziesięciokrotność wysokości instalacji. Innymi słowy, minimalna odległość budynków mieszkalnych od wiatraków wysokich na 100 metrów w najwyższym punkcie nie mogła być mniejsza niż kilometr. Fatalny przepis spowodował, że od pięciu lat nie pojawiły się u nas nowe instalacje wiatrowe. Ktoś wreszcie pojął, że dzięki cudowi natury można pozyskiwać prąd praktycznie za darmo – z wiatru, bądź ze słońca, bo rząd przyjął ostatni projekt ustawy liberalizującej tzw. ustawę odległościową z 2016 roku. Nowelizacja polega na tym, że lokalizację nowych elektrowni na lądzie będą określać miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Oznacza to, że będzie można określić inną odległość dla wiatraka niż wynikająca z zasady 10H, choć nie mniejszą niż 500 metrów od zabudowań. Eksperti wyliczają, że modyfikacja tych przepisów pozwoli stworzyć do 2030 r. nawet 10 GW z wiatru. Można by powiedzieć – lepiej późno niż wcale, ale przez brak wyobraźni i zwykłą głupotę rządzących straciliśmy sześć długich lat w walce o tanią energię. Przeciagający się brak decyzji o złagodzeniu drażniącej zasady dla branży wiatrowej sprawił, że dzisiaj cała gospodarka i wszyscy Polacy mają ogromne problemy z wysokimi rachunkami za prąd.

To dla mnie tylko jeden z przynajmniej kilkudziesięciu powodów, które wymuszają wprost jak najszybszą zmianę władzy w państwie. Bo od afer i przekrętów zaczyna boleć głowa. Afera respiratorowa; afery z wyborami, których nie było, czyli 70 mln wyrzucone w błoto; afery podsłuchowa z udziałem systemu Pegasus; nieprawidłowości u premiera ("Polski ład", który jest obecnie poprawiany i bajeczne nagrody wypłacone autorom tego gniota oraz królewska dotacja dla

„Oczekuję więc szybkiej zmiany władzy w państwie, ale jednocześnie trawi mnie niepokój o następców. Mam ograniczone zaufanie do PO, do wydziałającej Lewicy i do spryciarza – krasomówcy Hołowni“

ojca Tadeusza Rydyka); afery ostrołęcka (elektrownia w Ostrołęce i straty na prawie 1,5 mld zł); kary nałożone na Polskę w sporach dotyczących praworządności (ponad 160 mln euro); bezsensowne blokowanie środków unijnych dla państwa (dotychczasowy pat kosztował gospodarkę ponad 21 mld złotych, a do wzięcia są fundusze o wartości ponad 270 mld); afery Getback; afery e-mailowa Dworczyka; afery z zakupem automatów do gry i kompletna kłapa salonów, które miały przynosić

budżetowi miliardy, a generują straty; dotacja ministra kultury w wysokości 5 mln zł dla nacjonalistycznych, siejących nienawiść stowarzyszeń Marsz Niepodległości i Straż Narodowa oraz dodatkowe 850 tys. zł publicznych pieniędzy na remont "Soplicowa Bąkiewicza", którą Straż Narodowa zakupiła, by urządzić tam swoją siedzibę.

Szkoda mojego czasu na dalsze pisanie i czytelników na dalsze czytanie o strzałach, które rząd

zjednoczonej Prawicy wymierzył we własną stopę. Należałoby zapytać, czy ZP w ogóle posiada jeszcze stopy, bo mogły już dawno zostać odstrzelone własnymi pociskami.

Nie zamierzam ukrywać, że jestem negatywnie nastawiony do obecnej władzy z powodów jak wyżej oraz uprawiania bogoczyźnianej polityki, pozwalającej na finansowanie Kościoła katolickiego i szczytowanie elit rządzących z osób odmiennej orientacji seksualnej, które w moim przekonaniu nie są żadnymi wrogami państwa i naszej katolickiej tożsamości, lecz współobywatelami w demokracji. Dlatego zmiana władzy w państwie byłaby miła mojemu sercu. Widzę bowiem, jak rośnie nacjonalizm oraz nasze opóźnienie za pędzącym naprzód światem. Technologicznie i gospodarczo jesteśmy w tyle nawet za małymi sąsiadami – Estonią, Łotwą i Czechami. Przeciętny Polak posiada płynne aktywa finansowe (gotówka, rachunki, depozyty, akcje, obligacje i fundusze inwestycyjne) na poziomie 7 tys. euro. W tym samym czasie aktywa przeciętnego Czecha to 20 tys. euro. Oczekuję więc szybkiej zmiany władzy w państwie, ale jednocześnie trawi mnie niepokój o następców. Mam ograniczone zaufanie do PO, do wydziałającej Lewicy i do spryciarza – krasomówcy Hołowni. PO zawiodła, bo miała swoje 8 lat pełni władzy i odwróciła się od ludu, dając populistom placet na rządzenie Polską. Dzisiaj nie podoba mi się retoryka uprawiana przez posłów PO, która polega na powielaniu hasła „należy szybko odsunąć PiS od władzy”. Nie kupuję tego, chcę konkretnego programu i konkretnych obietnic, które po przejściu władzy zostaną w 100 proc. zrealizowane. Programu ukierunkowanego na wszystkich Polaków, także tych najbardziej potrzebujących, bo państwo ma psi obowiązek zadbania o tych, którzy nie radzą sobie w życiu.

Koniec z gadką – szmatką, że wszystko załatwi niewiedzialna ręka rynku, bo ona dotychczas niewiele lub wręcz nic nie załatwiła. Koniec z obietnicami nie do spełnienia, służącymi jedynie do pozyskania dodatkowego elektoratu złożonego z osób skołowanych przez media i powyższą gadkę – szmatkę. Ostatnio szef PO Donald Tusk zaproponował podczas spotkania z młodzieżą w Szczecinie wprowadzenie czterodniowego tygodnia pracy. „To będzie moja propozycja, kiedy wygramy wybory” – zapowiedział. Odpowiedzią była zdecydowana reakcja Leszka Balcerowicza, który ma wśród Polaków kiepskie notowania, ale faktem jest, że to dzięki jego programowi została zdławiona hiperinflacja na początku lat dziewięćdziesiątych. „To jest niebywała populistyczna brednia, która oznaczałaby z jednej strony ograniczenie produkcji, a z drugiej podbite inflacji, czyli spotęgowanie stagflacji w sytuacji, w której Polsce i tak ona grozi”. Tu muszę zgodzić się z prof. Balcerowiczem. Nie jestem ekonomistą, średnio poruszam się w tej materii, ale uważam, iż dzisiejsza Polska jest za biedna, a jej potencjał gospodarczy zbyt skromny, by pozwolić sobie na taki luksus. Przecież nie produkujemy nic własnego, nawet motocykla czy samochodu. Natomiast zdecydowana większość pracowników ma 26 dni płatnego urlopu wypoczynkowego, 11 dni w roku jest ustawowo wolne od pracy, a dorzucając 3-4 dni dodatkowo wolne w skali rocznej, osiągniemy statystyczne 4 dni pracy w tygodniu bez uchwalania odrębnej ustawy.

Chcę wreszcie usłyszeć od opozycji nie bzdety „o konieczności odsunięcia PiS od władzy”, lecz jasną deklarację o utrzymaniu 500+, bo ono napędza wewnętrzny popyt i się sprawdziło. Chcę także usłyszeć o utrzymaniu płatnych urlopów macierzyńskiego i rodzicielskiego (łącznie 52 tygodnie), o znacznym podniesieniu wysokości dziadkowskiego zasiłku dla rodziców niepełnosprawnego dziecka, o optymalizacji funkcjonowania naszej służby zdrowia (nie o kolejnej „reformie”), o likwidacji bądź radykalnym obniżeniu wysokości dotacji państwa dla Funduszu Kościelnego (dzisiaj oficjalnie 192 mln zł) i o nowelizacji haniebnej ustawy antyaborcyjnej, zmuszającej kobiety do wydawania na świat płodów kalekich, a nawet nieodwracalnie uszkodzonych. Jeśli do wyborczych obietnic zostanie dodana kolejna, o ukróceniu wpływów pani Kai Godek, pana Roberta Bąkiewicza i im podobnych, polecę w te pędy do urn z odpowiednio wypełnioną kartą wyborczą w dłoni.

W prawo czyli w lewo

Internet kontra książka

Jeśli prześledzimy historię ludzkości, zauważymy, że nasza cywilizacja nie znosi próżni. Zauważymy też, że przez tysiąclecia, wieki i lata pojawiają się odkrycia i wynalazki wpływające na całą ludzką populację. Oczywiście, nie w jednakowym stopniu. Główne ośrodki kultury i wiedzy, w których koncentrują się rewolucyjne idee, wpływają silnie na pozostałą zbiorowość. Zgodnie z zasadą, że potrzebą jest matką wynalazków, w dużych skupiskach ludzkich powstaje najwięcej innowacyjnych pomysłów przyczyniających się do postępu. Cokolwiek słowo „postęp” znaczy, jego konsekwencją są najrozmaitsze pomysły naukowców, ludzi sztuki, inżynierów, projektantów etc., które bezspornie przyczyniają się do poprawy albo do ułatwienia życia poszczególnych ludzi. Nikt przy zdrowych zmysłach nie podważa dziejowych osiągnięć jak wynalezienie maszyny parowej, odkrycia kompasu umożliwiającego dalekie podróże morskie, czy pożytek z wprowadzenia szczepionek przeciwko najgroźniejszym chorobom zakaźnym. Nikt też nie kwestionuje kulistości Ziemi i obecności innych planet w naszym sąsiedztwie, w układzie słonecznym.

Ktoś powie jednak, że są przecież tacy, którzy będą bronić poglądu, że ziemia jest płaska. Ich zdaniem – gdyby taka nie była, ludzie nie mogliby na niej żyć. Jeśli byłaby okrągła, jak twierdzą naukowcy i przekonana o tym znaczna większość ludzi, to zdaniem kwestionujących ten fakt, ci na antypodach chodziliby po niej głowami w dół lub pospadaliby z niej.

Jak widać, każdy ma swoje racje zależnie od wiedzy i kompetencji, ale to temat na inny felieton. Pozostaniemy na razie w kręgu nauki i jej osiągnięć, zwłaszcza gdy w przeważającej większości wiedza i wynikające z niej wynalazki w dużej mierze służą nam na co dzień. Nawet nie uświadamiamy sobie skali naszego uzależnienia od techniki czy technologii.

„Trzeba przyznać, że ludzkość jeszcze nigdy nie miała możliwości komunikowania się między sobą w takim stopniu, jak ma to miejsce dzisiaj“

które i tak nie nadążały z aktualizacją danych w nich zawartych. Wiedza encyklopedyczna jest dziś dostępna dla każdego i niemal wszędzie. Wystarczy mieć smartfon, laptop, komputer lub inne tego typu urządzenie z dostępem do bazy danych.

To, co wydarzyło się w dziedzinie komunikacji społecznej w ostatnich latach dzięki różnym portalom, pozwalającym na przekazywanie nawet najbardziej błahych informacji, zakrawa na miano cudu. Trzeba przyznać, że ludzkość jeszcze nigdy nie miała możliwości komunikowania się między sobą w takim stopniu, jak ma to miejsce dzisiaj. Postęp jest i to szybki. Wygląda na to, że następuje w postępie geometrycznym. Jeden wynalazek generuje drugi, trzeci i następne.

Któż może zauważyć, że to nic niezwykłego. Przecież tak było zawsze. Jeden genialny wynalazek czy jedno wiekopomne odkrycie pociąga za sobą następne i następne. Ten łańcuch nigdy się nie skończy. W każdym razie, dokąd istniejemy jako cywilizacja. Każde pokolenie dokłada swoją cegiełkę do czegoś, co można określić jako gmach budowany na wiedzy. Oparty na zasadach naukowych, nie zaś na niemądrych teoriach pochodzących z czyjejś głowy.

Niedawno obejrzałem dokument o nowojorskich antykwariatach. Ich właściciele utyskiwali na zmiany, jakie spowodował Internet. Otóż ich rola zmalała niepomniernie wskutek tego, że ich dotychczasowi klienci korzystają z tego wynalazku przy zakupie książek. Tym samym antykwariaty straciły swą dotychczasową pozycję przy sprzedaży unikatowych pozycji. Paradoksalnie, Internet nie zabił antykwariatów całkowicie, ale wyparł je z rynku, sprowadzając do roli niszowej działalności dla wąskiej grupki zapaleńców, dla których książka jako przedmiot jest nadal cenna i pożądana. Oczywiście, wszyscy znamy charakterystyczny zapach nowych książek, trafiających z drukarni do księgarń, przesiąkniętych wonią farby drukarskiej z nierozdzielanymi jeszcze przez nikogo stromicami...

No cóż, książka to piękny przedmiot. Niektórzy z nas pamiętają jeszcze słynne meblówczanki w mieszkaniach, tak charakterystyczne dla epoki PRL. Wpadało je czymś zapełnić. Nic nie nadawało się do tego tak dobrze, jak właśnie książki. Encyklopedie PWN, słowniki, dzieła wybrane oprawione w płótno. Sienkiewicz, Krasiński etc. prezentowali się na półkach znakomicie.

Łezka kręci się w oku. Komu to przeszkaadzało? Otóż nikomu. Zostały zastąpione przez minimalistyczne wystroje wnętrz. Nie ma w nich miejsca na meblówczanki, a tym samym na książki, które latami zalegały na półkach. W dodatku rzadko, coraz rzadziej do nich zaglądano.

Pocieszające jest to, że ludzie nadal czytają i czytać będą jeszcze długo. O tym, jak rola książki, a co za tym kwestie czytelnictwa zmieniły się także w naszym kraju i na świecie, napiszę w kolejnych felietonach.

Mirosław Miroński



Jeśli chodzi o technologie, zwłaszcza te wysoko zaawansowane, to odmieniły one całe nasze życie i to bezpowrotnie. Nikt z nas nie chciałby wrócić do tego, co było jeszcze kilkadziesiąt lat temu. Właściwie, lepiej powiedzieć do tego, czego nie było jeszcze kilkadziesiąt lat temu. Otóż nie było telewizji kolorowej, a jeśli była, to zaledwie rączkowała. To ostatnie lata zaowocowały zdecydowaną poprawą jakości obrazu. Nie było komputerów osobistych, rozmaitych urządzeń przenośnych, które mogą wspomóc naszą wiedzę. Wyparły skutecznie i nieodwracalnie ciężkie encyklopedie,

które i tak nie nadążały z aktualizacją danych w nich zawartych. Wiedza encyklopedyczna jest dziś dostępna dla każdego i niemal wszędzie. Wystarczy mieć smartfon, laptop, komputer lub inne tego typu urządzenie z dostępem do bazy danych.

To, co wydarzyło się w dziedzinie komunikacji społecznej w ostatnich latach dzięki różnym portalom, pozwalającym na przekazywanie nawet najbardziej błahych informacji, zakrawa na miano cudu. Trzeba przyznać, że ludzkość jeszcze nigdy nie miała możliwości komunikowania się między sobą w takim stopniu, jak ma to miejsce dzisiaj. Postęp jest i to szybki. Wygląda na to, że następuje w postępie geometrycznym. Jeden wynalazek generuje drugi, trzeci i następne.

które i tak nie nadążały z aktualizacją danych w nich zawartych. Wiedza encyklopedyczna jest dziś dostępna dla każdego i niemal wszędzie. Wystarczy mieć smartfon, laptop, komputer lub inne tego typu urządzenie z dostępem do bazy danych.

To, co wydarzyło się w dziedzinie komunikacji społecznej w ostatnich latach dzięki różnym portalom, pozwalającym na przekazywanie nawet najbardziej błahych informacji, zakrawa na miano cudu. Trzeba przyznać, że ludzkość jeszcze nigdy nie miała możliwości komunikowania się między sobą w takim stopniu, jak ma to miejsce dzisiaj. Postęp jest i to szybki. Wygląda na to, że następuje w postępie geometrycznym. Jeden wynalazek generuje drugi, trzeci i następne.

Któż może zauważyć, że to nic niezwykłego. Przecież tak było zawsze. Jeden genialny wynalazek czy jedno wiekopomne odkrycie pociąga za sobą następne i następne. Ten łańcuch nigdy się nie skończy. W każdym razie, dokąd istniejemy jako cywilizacja. Każde pokolenie dokłada swoją cegiełkę do czegoś, co można określić jako gmach budowany na wiedzy. Oparty na zasadach naukowych, nie zaś na niemądrych teoriach pochodzących z czyjejś głowy.

Niedawno obejrzałem dokument o nowojorskich antykwariatach. Ich właściciele utyskiwali na zmiany, jakie spowodował Internet. Otóż ich rola zmalała niepomniernie wskutek tego, że ich dotychczasowi klienci korzystają z tego wynalazku przy zakupie książek. Tym samym antykwariaty straciły swą dotychczasową pozycję przy sprzedaży unikatowych pozycji. Paradoksalnie, Internet nie zabił antykwariatów całkowicie, ale wyparł je z rynku, sprowadzając do roli niszowej działalności dla wąskiej grupki zapaleńców, dla których książka jako przedmiot jest nadal cenna i pożądana. Oczywiście, wszyscy znamy charakterystyczny zapach nowych książek, trafiających z drukarni do księgarń, przesiąkniętych wonią farby drukarskiej z nierozdzielanymi jeszcze przez nikogo stromicami...

No cóż, książka to piękny przedmiot. Niektórzy z nas pamiętają jeszcze słynne meblówczanki w mieszkaniach, tak charakterystyczne dla epoki PRL. Wpadało je czymś zapełnić. Nic nie nadawało się do tego tak dobrze, jak właśnie książki. Encyklopedie PWN, słowniki, dzieła wybrane oprawione w płótno. Sienkiewicz, Krasiński etc. prezentowali się na półkach znakomicie.

Łezka kręci się w oku. Komu to przeszkaadzało? Otóż nikomu. Zostały zastąpione przez minimalistyczne wystroje wnętrz. Nie ma w nich miejsca na meblówczanki, a tym samym na książki, które latami zalegały na półkach. W dodatku rzadko, coraz rzadziej do nich zaglądano.

Pocieszające jest to, że ludzie nadal czytają i czytać będą jeszcze długo. O tym, jak rola książki, a co za tym kwestie czytelnictwa zmieniły się także w naszym kraju i na świecie, napiszę w kolejnych felietonach.

Wpływ rewolucji 1905-1907 r. na polską kulturę polityczną



Marian Marek Drozdowski
IH PAN

W historiografii PRL rewolucja 1905-1907 zawężana była do działań proletariackiego ruchu strajkowego i jego demonstracji w której czołową rolę odgrywały SDKPiL, PPS-Lewica, Bund i PPS. Podkreślano, że jej Organizacja Bojowa i PPS Frakcja uczestnicząca w rewolucji zdradziły zasady internacjonalizmu proletariackiego zastępując go programem walki zbrojnej z Rosją, także przy pomocy jej wrogów, zdradziła więc ideały rewolucji socjalnej, która przekracza granice narodowo-państwowe.

Bez analizy przemian w sytuacji ekonomiczno-społecznej, wpływu klęski carskiej Rosji w wojnie z Japonią, na mentalność ludności Królestwa, na jej radykalizację obejmującą nie tylko rosnące szeregi proletariatu i dominującej w społeczeństwie warstwy chłopskiej, ale także miejskiego drobnomieszczanstwa i inteligencji, trudno zrozumieć genezę rewolucji 1905-1907 roku. Strach przed rewolucją powodował konsolidację polityczną polskiego ziemianstwa i niechęć burżuazji.

Na przełomie XIX i XX wieku wystąpił w Królestwie Polskim znaczny rozwój przemysłu i rolnictwa. zahamowany w latach 1900-1903. Rosły szeregi robotnicze i warstwy chłopskiej. Obie te klasy społeczne posiadały w Królestwie Polskim nowoczesne partie polityczne (PPS SDKPiL i Bund) i organizacje zapowiadające ich powstanie (grupa „Zarania”). Największą dynamikę wzrostu wykazywał proletariatu przemysłowy, którego liczba zwiększyła się w latach 1898-1910 o 50%. Łącznie z innymi działami gospodarki liczba robotników, bez rodzin, osiągnęła w 1913 r. 875 tysięcy. W zakładach zatrudniających ponad 500 pracowników skupiało się już 43,5% robotników. Taka sytuacja sprzyjała pogłębianiu się świadomości klasowej, a także narodowej robotników Królestwa Polskiego. Proletariat miejski zasilany był stale przez migrację zarobkową bezrolnej ludności wiejskiej,

jak i chłopów małopolskich. W tym czasie znaczne odłamy klasy robotniczej żyły na poziomie minimum egzystencji. Na wsi rosła produkcja rolna, zbożowa, hodowlana i przetwórcza w wyniku rozwoju aglomeracji miejskich, w tym Warszawy (780 tys. mieszkańców) i Łodzi (408 tys.). Gospodarstwa ziemiańskie i kmiecie zaczęły stosować maszyny rolnicze, nawozy sztuczne i rozwijać prace melioracyjne).

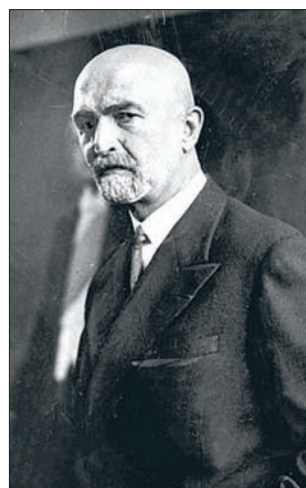
Do 1903 r. robotnicy Królestwa Polskiego pozbawieni byli legalnych instytucji chroniących ich interesów, związków zawodowych, zabezpieczenia emerytalnego i prawa do strajku. W czerwcu 1903 r. wprowadzono jedynie obowiązek wynagrodzenia za nieszczęśliwe wypadki i obciążono przedsiębiorców odpowiedzialnością materialną za kalectwo lub śmierć robotnika. Szczególnie dotkliwie odczuwali robotnicy drożyznę artykułów żywnościowych, wywołaną klęską powodzi 1903 r. suszą i klęską nieurodzaju 1904 r. Nakład „Robotnika”, który ujawniał różne przejawy pauperyzacji robotniczej, wzrósł od marca do listopada 1905 r. z 4 do 40 tysięcy. W latach 1903-1905 wzrosły wielokrotnie szeregi wszystkich partii socjalistycznych.

„W omawianym okresie Józef Piłsudski myślał o stopniowym przygotowywaniu partii do antycarskiego powstania narodowego. Natomiast tzw. „młodzi” podkreślali konieczność inspirowania szerszego ruchu masowego na zasadzie współpracy z rosyjską socjaldemokracją. Dla Piłsudskiego i jego zwolenników z rosyjskich partii politycznych sympatyczni byli eserowcy, ich taktyka terroru i hasło „federacji narodów niezależnych”. Na grudniowej konferencji CKR PPS 1903 r. przyjął następującą uchwałę: „Z socjalistami rewolucjonistami (eserowcami – p.m.) utrzymywać przyjazne stosunki, ale nie wchodzić z nimi w stałą umowę.”

Reakcja społeczeństwa polskiego na wybuch wojny rosyjsko-japońskiej w lutym 1904 r. była bardzo zróżnicowana. PPS „starzy” (Józef Piłsudski, Leon Wasilewski, Witold Jodko-Narkiewicz, Bolesław Antoni Jędrzejowski, Aleksander Malinowski) prowadził szeroką antycarską agitację masową, liczne demonstracje uliczne przeciwko wojnie, mobilizacji, drożyznie i bezrobociu. „Młodzi” PPS (Adam Buyno, Feliks Saks, Marian Bielecki, Maksymilian Horwitz, Zofia i Stanisław Posnerowie, Feliks Kon, Bernard Szapiro) i PPS „Proleta-

riat” żądali zdobycia praw politycznych, kładąc nacisk na współdziałanie z rosyjskim ruchem rewolucyjnym. „Ugodowcy z arcybiskupem Wincentym Popielem manifestowali wierność dla cara, organizując zbiórki pieniężną na wojskowy pociąg ambulans oraz uroczyste nabożeństwo w katedrze Św. Jana za pomyślność oręża rosyjskiego. Książę Michał Radziwiłł i Zygmunt Wielopolski udali się do generał-gubernatora z prośbą o przekazanie carowi ich wiernopoddanych uczuć. Na spotkaniu finansjery i ziemianstwa w nocy z 21 na 22 lutego 1904 r. u księcia Czetwertyńskiego postanowiono poprzeć zbiórki na pociąg sanitarny i przekazać prywatnie wyrazy solidarności z rządem rosyjskim.”

Liga Narodowa i ruch narodowo-demokratyczny, skupiający znaczną część patriotycznego mieszczaństwa i ziemianstwa, w odezwie do ludności polskiej wyrażały zdecydowaną niechęć do caratu i polityki rosyjskiej. W ostrym liście do arcybiskupa Popieła potępiły zbiórki na ambulans dla armii rosyjskiej. Młodzież Ligi wybiła szyby w Pałacu Arcybiskupa i siedzibach inicjatorów lojalistycznych deklaracji. Z drugiej strony przeciwstawiała się polityce socjalistów zapowiadającej walkę o zmianę sys-



Walery Stawek.

temu polityczno-społecznego po upadku caratu.

Grupa działaczy narodowych, widząc radykalizację robotników, studentów i młodzieży szkolnej, 10 listopada pod kierownictwem margrabiego Zygmunta Wielopolskiego, wyśtosowała memoriał do cara w sprawie zniesienia ograniczeń w Królestwie, wprowadzenia samorządu ziemskiego, ogłoszenia tolerancji religijnej, uwzględnienia potrzeb językowych i kulturalnych społeczeństwa Królestwa.



Dom generalski przy Alei Szucha 16, w którym Walery Stawek popełnił samobójstwo.

Po kilku demonstracjach robotniczych przeciwko mobilizacji i drożyznie szczególne echa wywołała demonstracja na Placu Grzybowskim, zorganizowana 13 listopada 1904 r. przez Warszawski Komitet Robotniczy PPS (Józefa Kwiatka i Walerego Stawka). Demonstrację zapowiadaly odezwy rozrzucone po dzielnicach robotniczych.



Zygmunt Wielopolski.

„Przy wejściu do kościoła Wszystkich Świętych skoncentrował się oddział „bojowców” uzbrojonych w rewolwery. Gdy po skończonym nabożeństwie tłum opuścił kościół, ukazał się nad nim czerwony sztandar z napisem przeciwko mobilizacji. Ktoś zaintonował szybko podchwyconą Warszawiankę. Grupa bojowa ze sztandarem ruszyła naprzód wciągając do manifestacji część uczestników nabożeństwa. Czołówkę pochodu zaatakował szablami mały oddział policjantów, którzy chcieli zdobyć sztandar. Gdy jeden z nich wyciągnął rękę po sztandar, niosący go chorąży ugodził policjanta kulą rewolwerową. Po drugim wystrale Stefana Okrzei rozpoczęła się ostra, gorączkowa strzelanina, która doprowadziła do rozproszenia policjantów. Tłum demonstrantów podniecony tym drobnym sukcesem śmiało ruszył naprzód, kiedy jednak po kilku minutach natarł oddział kozaków, pierwsze szeregi demonstrantów nie wytrzymały uderzenia. Grupa „bojowców” dzielnie broniła sztandaru została wepchnięta w ul. Bagno”. By przywrócić „ład i porządek”, aresztowano wielu przypadkowych przechodniów. Demonstranci rozbiegli się po całym mieście. Odgłosy wystrzałów mieszały się z ich okrzykami i śpiewem, który słycać było na Marszałkowskiej, placu Aleksandra i Nowym Mieście. Demonstracja na placu Grzybowskim wywołała żywe echa w wielu miastach Królestwa; w Łodzi,

Częstochowie, Radomiu, Sosnowcu, Kaliszu, Pabianicach i Zgierzu. Wywarła ona wpływ na kręgi demokratyczno-liberalne inteligencji; zgrupowane m. in. wokół nowego miesięcznika „Kuznica” żądały one pełnej autonomii dla Królestwa.

Postępowe kręgi nauczycielstwa warszawskiego pod wpływem postawy młodzieży domagającej się polonizacji i demokratyzacji oświaty publicznej założyły Koło Wychowawców planujące wystąpienia na zewnątrz. Koło, upowszechniające idee wychowawcze Edwarda Abramowskiego, mające w swym gronie: Antoniego Sujkowskiego, Stanisława Kalinowskiego – postanowiło w całym Królestwie rozwinąć walkę o demokratyczną szkołę polską i jej niezależność od zaborczych władz administracyjnych.

Zmasakrowanie przez żandarmerię carską 140-tysięcznej pokojowej demonstracji 21 stycznia 1905 r. w Petersburgu wywołało ogłoszenie przez partie socjalistyczne powszechnego strajku politycznego. Był to oficjalny początek rewolucji. PPS, obok hasła niepodległości, przewidywała utworzenie w w najbliższym czasie demokratycznego Sejmu Ustawodawczego w Warszawie. Wśród żądań ekonomicznych domagała się 8-godzinnego dnia pracy, ustanowienia minimum płacowego, ubezpieczenia na wypadek choroby i Inspekcji Pracy, wybieranej przez robotników. Żądania te były spełnione dopiero w niepodległej Polsce lat 1918-1920

50-tysięczny rosyjski garnizon został postawiony w stan pogotowia. W starciu z policją zginęło 200 osób, 270 było ciężko rannych. Burżuazja, ziemianstwo i konserwatywna inteligencja były przerażone, przenosząc swoje konta do banków zagranicznych. Warszawski arcybiskup Popiel wzywał do zakończenia strajków w imię jednoci narodowej. Do strajku włączyła się młodzież szkolna i studencka, zdominowana przez zakonspirowany Związek Młodzieży Polskiej „Zet”, a później przez Związek Towarzystw Samopomocy Społecznej. Do indywidualności tego Związku należeli: Edward Abramowski, Stanisław Kalinowski, Ludwik Krzywicki, Helena Radlińska, Zygmunt Herzyng. Nauczyciele narodowcy pragnęli odciąć strajk szkolny od radykalnego ruchu robotniczego, żądając jednocześnie od władz wprowadzenia do szkół języka polskiego. Ich większość była za kontynuowaniem strajku, który zaktywizował tajne nauczanie wszystkich szczebli.

Rząd rosyjski, celem osłabienia akcji robotniczych i strajku szkolnego, był zmuszony zgodzić się na pewne ustępstwa. W kwietniu 1905 r. Komitet Ministrów – organ opiniodawczy – opowiedział się za wprowadzeniem w szkołach państwowych języka polskiego, jako jednego z wykładanych przedmiotów i likwidacją ograniczeń używania języka polskiego w szkołach prywatnych. Zapowiadano utworzenie na uniwersytetach katedr języka polskiego, literatury polskiej oraz lektoratu języka polskiego.

Po powszechnym strajku styczniowo-lutowym 1905 r. na konferencji PPS, zorganizowanej z inicjatywy Józefa Kwiatka, przemienionej z inicjatyw Horwita –Waleckiego w VII zjazd PPS, uznano hasło niepodległości Polski za niemożliwe do szybkiej realizacji. Hasło to zamieniono hasłem walki o demokratyczny Sejm w Warszawie, wybrany w czteropromiotnikowym głosowaniu. Sejm miał określić przyszły ustój Polski. SDKPiL w tym programie widziało separatyzm polski rozbijający jedność walki z rosyjskim ruchem rewolucyjnym. Pod wpływem dominujących na Zjeździe „młodych” stwierdzono, że „powstanie narodowe o charakterze wojny polsko-rosyjskiej, jakiego pragnęli „starzy” na czele z Piłsudskim, jest w warunkach rewolucji nieaktualne i szkodliwe”. Zjazd powołał Wydział Wojsko-Bojowy pod kierownictwem Aleksandra Prystora i Walerego Stawka.

Stworzono dwie pierwsze dziesiątki „bojowe”: Stefana Okrzei i Bronisława Żukowskiego. Pierwszego maja 1905 r. główna demonstracja została zorganizowana przez SDKPiL (Feliksa Dzierżyńskiego, Jakuba Haneckiego i Władysława Krajewskiego). W starciu z policją zginęło 37 demonstrantów, ranniono 45. Szczytem rewolucji było powstanie łódzkie w dniach 22-24 czerwca 1905 roku. W czasie walk, zainicjowanych przez Organizację Bojową PPS, według źródeł rosyjskich zginęło 150 osób. Bojowcy z Organizacji Bojowej organizowali napady na kasy powiatowe i stanowili ochronę demonstracji robotniczych. Na Radzie Partyjnej, obradującej w Józefowie, pod Warszawą w dniach 15-18 czerwca 1905 roku, Józef Piłsudski i jego zwolennicy zrezygnowali z członkostwa w Centralnym Komitecie Robotniczym. We wrześniu 1905 r. główni organizatorzy Wydziału zostali aresztowani.

Fot. wikipedia



Grób Zygmunta Wielopolskiego na cmentarzu Powązkowskim.

**TANI SERWIS
KOMPUTEROWY**
18 zł/h, 24 h
Dojazd 0 zł
506 480 505

KUPNO-SPRZEDAŻ

**ANTYKWARIAT KUPI
ZA GOTÓWKĘ**
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,
MILITARIA I INNE
UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

ANTYCZNE meble, obrazy,
srebra, platerey, odznaczenia,
szable, książki, pocztówki,
504 017 418
BOKSERY szczenięta ZKwP FCI
ur. 24 maj, żółte i 1 przegowany
sprzedam, 660 401 669
SPRZEDAM 4,30 ha na granicy
gminy Prażmów i gminy Chynów,
608 867 053

NAUKA

HISZPAŃSKI, 507 087 609
MATEMATYKA, FIZYKA,
691 502 327
MATEMATYKA poprawki,
matury, skutecznie, 605 783 233

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane 800 m²
i działki rekreacyjne k.
Prażmowa, 602 770 361,
791 394 794
DO WYNAJĘCIA dom 400 m²
na biuro, Mokotów, blisko metra
Wilanowska, 602 770 361
MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA
3-pokoje, Arbusowa, Wilanów,
umeblowane, 3-piętro. Proszę
o e-mail: galzinski@hotmail.com

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI
"Van Der Zał"
pilnie i okazjnie sprzedaje tematy:
Pełną ofertę wraz ze zdjęciami
otrzymasz drogą mailową.
Tel.: 601 720 840

Mieszkania: sprzedaż:

- **Mokotów**, 147 m², 5 pok.
ul. Cybernetyki, ochrona, garaż,
wysoki standard, 601 720 840
- **Mokotów**, 155 m², penthouse
4 pok., stan deweloperski,
601 720 840
- **Powisłe**, 49 m², 3 pok.,
c. 610 tys. zł, 601 720 840
- **Dolna**, 41 m², 2 pok.,
c. 510 tys. zł, 601 720 840
- **Ursynów**, 65 m²,
3 pok., cegl. c. 740 tys. zł,
601 720 840
- **Włochy**, 71 m², 3 pok.,
c. 805 tys. zł, 601 720 840

DUŻY WYBÓR DOMÓW:
Sadyba, Mokotów, Wilanów,
Powsin, Konstancin.
Zapraszamy do współpracy,
601 720 840

Domy:

- **Dom Konstancin**, 70 m² +
możliwość rozbudowy, cisza,
spokój, c. 780 tys. zł, 601 720 840
- **Dom Górny Mokotów**, do
remontu, 2,5 mln zł do neg.,
601 720 840
- **Dom** ok. Góry Kalwarii, w
stanie surowym 230 m² na działce
1300 m². Cicha, spokojna okolica,
tylko 350 tys. zł, 601 720 840

- **Konstancin**, rezydencja 400
m²/3500 m², starodrzew, wysoki
standard, 601 720 840
- **Konstancin Skolimów**
190/1200 m², ładny zadbane dom,
do wprowadzenia, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, atrakcyjne
domy na sprzedaż, od 200 do 450
m², 601 720 840
- **Mokotów Górny** dom, 300
m², świetny punkt, 601 720 840
- **Piaseczno Gołków**, 80 m²
dom, działka 500 m², c. 630 tys. zł,
601 720 840
- **Sadyba**, 550 m², dom do
rozbudowy lub zburzenia pod
apartamentowiec, c. 3 mln zł,
601 720 840
- **Ursynów**, pół bliźniaka,
610 m² na mieszkanie lub biuro,
c. 3,8 mln. zł, 601 720 840,
- **Zalesie Dolne**, piękna
rezydencja 310/3500 m²:
piękny ogród, piękny dom,
601 720 840
- **Zalesie k. Piaseczna**,
190m²/400 m², pół bliźniaka, stan
deweloperski, piękna działka,
c. 1,3 mln. zł do negocjacji,
601 720 840

Działki:

- **Działka** 1600 m²
k.Konstancina (5 km), pod
budowę domu, ładna, zielona,
cisza, spokój, świetna cena,
601 720 840
- **Konstancin**, działka 3300 m²,
strefa A, dobra cena, 601 720 840
- **Chylizki**, działka 5000 m²
pod 5 bliźniaków, dla dewelopera
lub mniejsze części po 1250 m²
każda, 601 720 840
- **Chylizki** 5700 m² pod mini
osiedle bliźniaków lub pod
rezydencję, 601 720 840
- **Wesoła** 63 000 m²,
inwestycyjna, blisko autostrady,
601 720 840
- **Wilanów**, 5000 m², pod
bud.jednorodzinne, ładna działka,
601 720 840

Do wynajęcia:

- **Mokotów**, ul. Belwederska,
4 pokoje, 108 m², do wynajęcia
6500 zł/m-c, 601 720
- **Mokotów**, 90 m², 3 pokoje,
z windą, wysoki standard, garaż,
k. metra, c. 7000 zł., 601 720 840
- **Ochota**, Grójcka/Banacha,
kawalerka 33 m² z oddzielną
kuchnią, c. 2400 zł,
tel. 601 720 840

Lokale handlowe:

- **Centrum 58 m²** z dobrym
najemcą, tylko 830 tys., zł.
601 720 840
- **Biedronka**, z najemcą.
Wieloletnia umowa, 601 720 840
- **Biurowiec**, 3000 m²,
Warszawa, dobry standard,
z parkingiem na 75 samochodów,
możliwość kupna 1/2 biurowca,
601 720 840,
- **Grochów**, ok. Ronda
Wiatraczna 240 m², do wynajęcia,
18 tys. zł/m-c lub sprzedaż,
c. 2,5 mln. zł, 601 720 840
- **Lokal** 240 m², Grochów,
sprzedaż c. 2,8 mln zł,
601 720 840
- **Lokal handlowy** 120 m²,
z najemcą, okolice Nowego
Świata, 601 720 840
- **Mokotów** 70 m², lokal
z najemcą, gastronomia, c. 1 mln
550 tys. zł brutto, wynajęty na
10 lat, 601 720 840
- **Sadyba**, lokal handlowy
110 m² do wynajęcia, wysoki
standard, witryny przy głównej
ulicy, 601 720 840
- **Ursynów**, 82 m², lokal
handlowy z wieloletnim najemcą –
na sprzedaż, 601 720 840

- **Ursynów-Kabaty**, 128 m²
lokal z witrynami, dobry punkt,
do wynajęcia, 11 tys/m-c,
601 720 840
- **Żoliborz**, 75 m², wynajęty
na 10 lat, z najemcą,
c. 1 mln 650 tys. zł, 601 720 840

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

"Van Der Zał"
pilnie szuka dla swoich klientów:
mieszkań, apartamentów,
domów, rezydencji,
niezabudowanych działek gruntu
w południowej części Warszawy
(Konstancin, Piaseczno i okolice,
Sadyba, Wilanów, Mokotów,
Stegny, Ursynów, itd.).
Tel.: 601 720 840

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

"Van Der Zał"
pilnie poszukuje mieszkań
i czteropokojowych
do kupna bezpośrednio,
tel. : 601 720 840

POGRZEBOWE

USŁUGI 
POGRZEBOWE
Mokotów, Ursynów
ul. Rzymowskiego 35
tel: 691 193 581 24h
www.tobiasz24.pl

NAGROBKI
już od 3999 zł
22/214 06 31
RATY 500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

**OPIEKA
NAD GROBAMI**
tanio i solidnie
500 336 607

PRACA

PANA do montażu tablic
w Konstancinie, 22 754 46 70
ZATRUDNIMY sprzątaczkę do
małej szkoły, popołudniami na
kilką godzin, 22 649 94 85;
22 648 59 14

USŁUGI

AAA MAŁOWANIE
tanio, remonty,
glazurnictwo, panele,
669 945 460

AA GLAZURA, terakota,
remonty, 794 781 765
ANTENY TV SAT. Profesjonalne
usługi RTV. Zadzwoni: 501 700 315
BEZPŁYLOWE cyklinowanie,
malowanie, gładzie 22 756 57 63,
502 093 588
DEKARSKIE, naprawa dachów,
ryniny, obróbki blacharskie,
montaż dachów, papa
termozgrzewalna, blacha
trapezowa, blachodachówki,
577 403 312
DEZYNSKACJA, skutecznie,
22 642 96 16

DOCIEPLANIE budynków,
poddaszy, malowanie elewacji -
kilkunastoletnie doświadczenie,
501 624 562
DOCIEPLANIE budynków,
szybko, tanio, solidnie,
tel. 502 053 214
HYDRAULIKA, gaz, elektryka,
602 651 211
HYDRAULIK, pełen zakres,
601 81 85 81

KANCELARIA PRAWNA
Marta Bisińska

Obsługa prawna firm
i klientów indywidualnych

udzielanie porad,
prowadzenie negocjacji,
sporządzanie:
umów, pism procesowych,
odwołań
tel. 602 134 102

KOMPUTERY
pogotowie,
ul. Na Uboczu 3,
tel. 22 894 46 67,
696 37 37 75

MAŁOWANIE, gładź,
505 735 827
MAŁOWANIE, hydraulika,
remonty, 501 050 907

MOSKITIERY,
602 380 218

NAPRAWA LAPTOPÓW
ELEKTRONIKA KOMPUTERY
CENTRUM SERWISOWE
ul. Meander 2 A
668 108 222

NAPRAWA
MASZYN DO SZYCIA
DOJAZD GRATIS 
tel. (022) 844 81 58

NAPRAWA 24h
chłodnie
lodówki
kostkarki
do lodu
603-584-876

**NAPRAWA SPRZĘTU
AUDIO-TV-VIDEO**

**SONY, PANASONIC,
LG, SAMSUNG
I INNE**

ul. Meander 2 A
668 108 222
pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

NAPRAWA lodówki, pralki,
502 562 444

NAPRAWA pralek
BOSCH, SIEMENS,
WHIRPOOL, itp.,
22 644 52 59,
501 122 888

OKNA
naprawy,
serwis,
787 793 700

STOMATOLOGIA Z NFZ

leczenie specjalistyczne, ogólnostomatologiczne, protetyka

Al. KEN 98, lok U-30

607 626 748

www.stomatologia-ken98.pl

STOMATOLOGIA

- stomatologia zachowawcza
dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem
- pantomogram

PEŁNY ZAKRES

ul. Miklaszewskiego 9
☎ (22) 641 22 77,
☎ (22) 446 55 91

ul. Pileckiego 132
☎ (22) 894 58 68
● RTG

www.kaldent.pl

UMOWA z NFZ PROTETYKA
ORTODONCJA na NFZ
LECZENIE

pon.-pt. 9-19, sob. 9-13

KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

**W SPRAWIE
OGŁOSZEŃ DROBNYCH
PROSIMY DZWONIĆ
POD NUMER
509 586 627**

EKO-BUD

tel: 22 / 787 19 10

komórkowy: 602 627 232

okna@eko-bud.com.pl

okna drzwi rolety parapety
bramy garażowe

SPRZEDAŻ * MONTAŻ * DORADZTWO

BIURO HANDLOWE
WARSZAWA-URSYNÓW
ul. Roentgena 45, lok 4B
tel/fax: 22 / 644 73 63
ursynow@eko-bud.com.pl

BIURO HANDLOWE
WOŁOMIN
ul. 1-go Maja 26B
tel/fax: 22 / 787 1646
wolomin@eko-bud.com.pl

vetrex
okna premium



Kronika Stróżów Prawa



Oszustwo przy zakupie perfum

Kara nawet 8 lat pozbawienia wolności grozi 48-latkowi, który w jednej z drogerii handlowych na terenie Warszawy przy ul. Wołoskiej przeklecił ceny na produktach. Mężczyzna chcąc zaoszczędzić na zakupach przełożył metki z kodem kreskowym, produktu tańszego na artykuł droższy. W ten sposób w kieszeni zostałyby mu 297 złotych.

Policjanci z mokotowskiej komendy podejmowali interwencję wobec mężczyzny, który podczas zakupów w drogerii handlowej dopuścił się przestępstwa oszustwa. Nieuczciwy klient został ujęty przez pracownika ochrony w momencie, kiedy starał się opuścić teren sklepu z flakonikiem męskich perfum o wartości 299.99 zł, a na paragonie, który okazał pracownikowi ochrony jako dowód zakupu i uiszczenia opłaty widniała cena 2.99 zł. Zachowanie takie potwierdziło umyślność w działaniu nieuczciwego klienta. Jednak nie wszystko poszło po jego myśli. Oszustwo wyszło na jaw przy kasie samoobsługowej. Na miejsce zostali wezwani policjanci. 48-latek został zatrzymany i doprowadzony do komendy na ul. Malczewskiego.

Mokotowscy śledczy przedstawili zatrzymanemu zarzut oszustwa, do którego przyznał się. Teraz zajmie się nim prokurator, który nadzoruje postępowanie w tej sprawie. Zgodnie z kodeksem karnym za

oszustwo grozi kara nawet 8 lat pozbawienia wolności.

Policjanci ostrzegają, że zachowanie polegające na zmianie metki na produkcie w celu zakupu go po cenie tańszej niż rzeczywiście kosztuje, traktowane jest przez polskie prawo jako oszustwo. Co ważne, jest to przestępstwo w każdym przypadku, niezależnie od wartości wyłudzonego towaru. Za tego typu przestępstwo grozi kara nawet do 8 lat pozbawienia wolności.

Na zakupy skradzionym rowerem

Policjanci z mokotowskiego wydziału wywiadowczo-patrolowego zatrzymali 55-latkę podejrzaną o kradzież roweru miejskiego. Mężczyzna przyjechał nim do punktu handlowego zrobić zakupy, a w drodze proznej został zatrzymany przez patrol policyjny. Tłumaczył się, że znalazł jednośląd na parkingu i miał go odstawić do stacji dokującej. Tymczasem rower figurował w systemie jako utracony od 20 dni.

Około godziny 19:20 wywiadowcy z mokotowskiej komendy patrolując ul. Pory zauważyli mężczyznę kierującego męskim jednoślądem. W związku z faktem, iż w okresie letnim dochodzi do wzmogionych kradzieży rowerów miejskich postanowili sprawdzić rower, na którym siedział 55-latek. Legitymowany mężczyzna powiedział, że jednośląd, którym kierował znalazł przy ul. Pory koło Toru Stegny. Stał oparty na nóżce. Nie pobierał go ze stacji dokującej. Po sprawdzeniu na infolinii okazało się, że rower figuruje w systemie jako utracony od kilkunastu dni. Mając uzasadnione podejrzenie, że cyklista dokonał jego kradzieży mężczyzna został zatrzymany. Policjanci zabezpieczyli przedmiot przestępstwa, a podejznanego mężczyznę umieścili w policyjnym areszcie. Następnego

dnia usłyszał zarzuty, za które może zostać skazany na 5 lat pozbawienia wolności.

Na balkonie uprawiał konopie

Na balkonie uprawiał konopie

Policjanci z mokotowskiej komendy zatrzymali 45-latkę podejznaną o nielegalną uprawę marihuany. W trakcie przeszukania mieszkania znaleźli krzewy konopi indyjskich oraz susz marihuany służący do nielegalnej produkcji narkotyków. Mężczyzna tłumaczył, że wypalał ją w celach leczniczych, gdyż ma problemy z depresją.

Mokotowscy funkcjonariusze otrzymali informację, z której wynikało, że na balkonie jednego z mieszkań przy ul. Grupa AK „Krybar” uprawiane są rośliny przypominające konopie indyjskie. W sobotnie popołudnie stróże prawa weszli do wytypowanego mieszkania, gdzie na balkonie znaleźli zasadzone w donicach rośliny konopi indyjskiej. W mieszkaniu przebywał 45-latek, który twierdził, że nasiona konopi zasadził do ziemi wiosną i nie pielęgnował ich zbyt intensywnie. Nie ludził się, że mogą z nich wyrosnąć rośliny. Sporadycznie podlewał je wodą tak jak inne kwiaty, a traktował je jako badyle. Funkcjonariusze zapytali czy ma w mieszkaniu środki odurzające. Mężczyzna odpowiedział, że posiada susz roślinny w postaci marihuany, ale pali ją w celach zdrowotnych przy leczeniu depresji.

Na stoliku w kuchni funkcjonariusze zauważyli foliowy woreczek zamykany strunowo wypchany zielonym suszem. Policyjny narkotester potwierdził, że to marihuana. Mężczyzna nie miał nic więcej do dodania.

Podejrzany trafił do policyjnego aresztu, a następnego dnia usłyszał zarzuty, za które może zostać skazany na 3 lata więzienia. Postępowanie w tej sprawie prowadzone jest pod nadzorem mokotowskiej prokuratury.



Ursynowski Centrum Kultury

Dla wszystkich

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Iwona Łebska**. Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00 **we wtorek** między godz. 12.00 a 12.30. Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 11-20.

3			2			1
		4				7
	9		5	4		6
				1		5
		8	7	5	4	
4			8			
	1		4	8		2
8					5	
2			5			3

8			6	3	7	5	
	3				6		
			8			3	4
3		2	4		9		
9				1			6
			7		8	9	3
1	8				5		
		9					6
4	3		8	6			1

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy
al. Komisji Edukacji Narodowej 61
Centrala 22 443 71 00
fax 22 443 72 91
Informacja Wydziału Obsługi
Mieszkańców

22 443 72 00
22 443 71 56
22 443 73 01
Policja 603 19 78 lub 112
Ośrodek Pomocy Społecznej
22 544 12 00
Miejskie Centrum Kontaktów
Warszawa (czynne całą dobę
przez 7 dni w tygodniu) 19115

Mokotów

Urząd Dzielnicy
ul. Rakowiecka 25/27
22 443 64 00
Wydział Obsługi Mieszkańców
22 443 65 00
22 443 65 01
Urząd Skarbowy
Pogotowie Ratunkowe 999
22 844 04 46
Policja 22 603 11 88
Straż Miejska 986, 22 649 40 90
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy
ul. Franciszka Klimczaka 2
22 44 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Przyczółkowa 27A
22 648 22 26
Policja 22 842 32 61
Straż Miejska 986, 852 16 00
Straż Pożarna 22 596 71 40

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy
ul. Kościuszki 5
701 75 00
Starostwo
757 20 51
Powiatowe
Urząd Skarbowy 726 67 00
Pogotowie Ratunkowe 999
535 91 93
Policja 997
756 70 16...18
Straż Miejska 701 76 95
986
Straż Pożarna 998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe 992
Pogotowie Elektryczne 701 32 20
Pogotowie Wodno
- Kanalizacyjne 603 309 399

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy
ul. Piaseczyńska 77
22 484 23 00, 22 484 23 10
Policja 997, 756 42 17
Straż Miejska 757 65 49
Straż Pożarna 998, 750 18 19
Pogotowie 999, 756 75 11

Lesznowola

Urząd Gminy
ul. Gminna 60
757-93-40 do 42;
757-92-71; 757-90-02;
faks 757-92-70
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Ratunkowe
(całodobowy ostry dyżur)
ul. Kościuszki 9
756-75-11
Ośrodek Zdrowia
w Nowej Iwicznej
701-49-10
Ośrodek Zdrowia
w Magdalence
757-99-64
Ośrodek Zdrowia
w Mrokowie
756-15-92
Ośrodek
Pomocy Społecznej
757 92 32
Policja 997
757-93-90, 757-93-86
Komenda Powiatowa Policji
756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna
757-05-98,
757-22-27
Ochotnicza Straż Pożarna
w Mrokowie
756-15-25
w Nowej Woli
756-73-10
Straż Miejska
986, 750-21-60
Pogotowie gazowe
992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne
991
756-30-53, 756-30-54
Pogotowie
wodno-kanalizacyjne
994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16
Punkt Informacyjny - Kon-taktowy AA (22) 616-05-68,
pon.-pt. 16-21
Infolinia AA
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

Marcin Wasilewski Trio

W przedostatnim koncercie w ramach 28. Międzynarodowego Plenerowego Festiwalu Jazowego Na Starówce usłyszmy jeden z najwybitniejszych i unikatowych zespołów swojej pokolenia - Marcin Wasilewski Trio.

Grupa zagra w składzie: Marcin Wasilewski – fortepian, Sławomir Kurkiewicz – kontrabas, Michał Miśkiewicz – perkusja.

„W dzisiejszym jazzowym wszechświecie jest cała plejada gwiazd...”, napisał BBC Music Magazine, „ale niewielu pianistów świeci tak jasno jak Marcin Wasilewski”.

To, co czyni twórczość Wasilewskiego i całego zespołu wyjątkową to płynność i symbioza brzmienia, które uzyskali w ciągu 25 lat wspólnego grania.

Muzycy zaprezentują swój ostatni, nagrodzony Fryderykiem album „En attendant”. Jest to już siódma płyta w ich dorobku. Nagrali ją dla prestiżowej wytwórni ECM.

Wasilewski to niekwestionowana gwiazda polskiego jazzu. To samo można odnieść do pozostałych członków grupy. Trio od ponad 25 lat występuje w niezmiennym składzie. Cieszy się nie tylko uznaniem krytyków,



ale też ma swoich fanów na całym świecie.

Cztery albumy spośród sześciu nagranych dla ECM Records otrzymały nagrodę Fryderyka jako Jazzowe Albumy Roku. Płyty tria zbierają znakomite recenzje w jazzowej prasie na całym świecie, a Marcin Wasilewski już pięć razy odbierał statuetkę jako Artysta Roku w jazzie.

Muzycy Tria przez ponad 20 lat współpracowali z Tomaszem Stańką. Ponadto współpracowali (jako trio lub osobno) z największymi nazwiskami w jazzie, takimi jak Branford Marsalis, Jan Garbarek, Joe Lovano, Charles Lloyd, Al Foster, Nils Petter Molvær, Manu Katché, Dino Saluzzi, Bobo Stenson i wielu innych w tym cała czołówka polskich artystów jazzowych.

Najnowszy album Tria pt. „En attendant” był nominowany również do Niemieckiej Nagrody Jazzowej 2022 (Deutscher Jazzpreis) w kategorii Najlepszy Zespół Zagraniczny. Znalazły się w nim utwory kompozycji tria m.in.: „Glimmer of Hope” Marcina Wasilewskiego, ponadczasowy „Vashkar” Carli Bley, legendarny utwór grupy The Doors – „Riders on the Storm”, a także Wariacje Goldberga Johanna Sebastiana Bacha.

Organizator: Fundacja Jazz Art. Dyrektor generalny festiwalu: Krzysztof Wojciechowski.

Dyrektor artystyczny festiwalu: Iwona Strzelczyk Wojciechowska.

Koncert: 20 sierpnia, godzina 19:00, Rynek Starego Miasta, Warszawa. **Mirosław Miroński**

Ursynowski Klub Turystyki Rowerowej PTTK „Vagabundus”

Sobota 20.08.2022 (popołudnie kuracjusza)

Popołudniowa wycieczka rowerowa na trasie Metro Kabaty - Las Kabacki - Konstancin Jeziorna - Wilanów - Ursynów (30 km w tempie spacerowym). W programie m.in. wizyta w łąkach w Konstancinie, parku pałacowym w Wilanowie i udział w potańcówce w Łasku Brzozowym.

Zbiórka o godz. 14:00 przy południowym wyjściu ze stacji metra Kabaty (obok d. marketu Tesco)

Prowadzą: Ilona Krzymowska (e-mail: ijkrymowska@gmail.com, tel. 602 86 76 28)

Niedziela 21.08.2022 (na południe od Żyrardowa)

Wycieczka rowerowa na trasie Żyrardów - Kowiesy - Kamion - Żyrardów (ok. 55 km. po drogach o różnej nawierzchni)

W programie m.in. odwiedzenie starego młyna wodnego k/ Kowiesy oraz grill polowy. Odpłatność za grill dla chętnych 5 zł od osoby. Produkty dostarcza organizator. Wyjazd pociągiem KM R1 19960/19961 z W-wy Wsch. o 08:18, W-wy Śródm. o 08:26, W-wy Zach. o 08:35. Przyjazd do Żyrardowa o 09:22. Zbiórka przed budynkiem dworca po przyjeździe pociągu.

Prowadzą: Jan Puchlerski (e-mail: jan.puchlerski@interia.eu) i Krzysztof Kalina

Niedziela 28.08.2022 (Piknik rybny i strefa relaksu)

Wycieczka rowerowa na trasie Grodzisk Maz. - Skuły - Petrykozy - Grzegorzewice (ok. 55 km po drogach o różnej nawierzchni) - Grodzisk Maz.

W programie zabytkowy kościół w Skułach, dworek aktora Wojciecha Siemiona, restauracja rybną w Grzegorzewicach. Wyjazd pociągiem KM R1 19960/19961 z W-wy Wsch. o 08:18, W-wy Śródm. o 08:26, W-wy Zach. o 08:39. Przyjazd do Grodziska Maz. o 09:13. Zbiórka przed budynkiem dworca po przyjeździe pociągu.

Prowadzą: Mieczysław Borkowski (e-mail: mieczyslawb@wp.pl) i Marek Bak

E.Leclerc
URSYNÓW

Oferta ważna
od 17.08 do 04.09.2022 r.

WYPRAWKA SZKOLNA

my to mamy!



1 39
1 szt. ~~1,79~~
Zeszyt
kratka/linia
32 kartki

22%
TANIEJ



1 89
1 szt. ~~2,29~~
Blok rysunkowy
A4, 20 kartek



2 49
1 szt. ~~2,99~~
Blok
techniczny
A4, 10 kartek

16%
TANIEJ

erema

0 69
1 szt. ~~1,39~~

Gumka
Erema

50%
TANIEJ



4 99
1 kpl. ~~6,64~~
Farby
akwarelowe
Kolori
12 kolorów

24%
TANIEJ



2 59
1 kpl.
Kredki
ołówkowe
12 kolorów



3 49
1 kpl. ~~4,46~~
Flamastry
Kolori
12 kolorów

21%
TANIEJ



0 59
1 kpl. ~~0,94~~
Długopisy
Erema
2 szt.
niebieskie/czarne

37%
TANIEJ



1 39
1 kpl.
Ołówki
Erema
5 szt.



1 49
1 kpl. ~~1,95~~
Pędzelki
Erema
6 szt.

23%
TANIEJ



1 29
1 szt. ~~1,49~~
Temperówka
Erema

13%
TANIEJ



2 49
1 szt. ~~3,32~~
Komplet
kreślarski
4 elementy

24%
TANIEJ



2 69
1 opak. ~~2,99~~
Plastelina
12 kolorów

10%
TANIEJ



1 69
1 szt.
Nożyczki
Erema

cena
zestawu
tylko
29 95

SŁODKIE PONIEDZIAŁKI



BIO WTORKI



SEROWE ŚRODY



WŁOSKIE CZWARTKI



DELIKATESOWE PIĄTKI



Oferta ważna od 25.07 do 31.08.2022 r.

CODZIENNE BONUS
my to mamy!

-10%
z kartą **bonus**

na wybrane
produkty



Tylko z
E.Leclerc
Ursynów

W wybrane dni, rabat 10% z kartą Bonus na wybrane kategorie produktów Wiodącej Marki.

Oferta ważna od 17.08 do 04.09.2022r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł i zawierają podatek VAT. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji.

Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu. Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

E.Leclerc
HIPERMARKET
URSYNÓW

foto.e-leclerc.pl | leclerc.pl

Hipermarket czynny
pon. - sob.: 7.00 - 22.00
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00



SKORZYSTAJ
Z PROGRAMU
BONUS
ZAŁÓŻ KARTĘ
ZAINSTALUJ
APLIKACJĘ



Hipermarket Warszawa Ursynów
ul. Ciszewskiego 15
róg Komisji Edukacji Narodowej
tel. (22) 389 86 00
www.eleclerc.pl

dojazd autobusami:
192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin

**GALERIA
KEN
CENTER**

f galeriakencenter
Galeria czynna
pon. - sob.: 10.00 - 21.00
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00